Nr 430. Kraków, Środa 21 Września 1910. Rok XXIX

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hogossa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie: Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Heszeles. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu Formann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes N. Sf, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie Linsk, Bazylei i Wrocławiu). A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium, Norymberdze) — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité — Lorette, directeur, 1 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje administracya „Nowej Reformy“ za płatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Od administracyi „N. Reformy“.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty

„Nowa Reforma“

wychodzi dwa razy dziennie:

o godzinie 5 rano i o pół do 3 po południu.

Szczegóły prenumeraty w nagłówku dziennika.

Abonenci „Nowej Reformy“ nabywać mogą po zniżonej cenie illustrowany dwutygodnik lwowski p. t.

„Nowe Mody“

Prenumerata kwartalna 2 korony 40 hal.

Przed Sejmem.

Mimo widocznego upadku politycznego znaczenia sejmów od chwili, gdy nastał tak jaskrawy rozdźwięk między zdemokratyzowanym parlamentem ludowym a kuryalnymi sejmami — budzi każda sesya sejmowa poważne refleksye na temat różnorodnych reform, jakich się społeczeństwo od swej reprezentacyi krajowej domaga. W kraju naszym, tak bardzo zacofanym w najważniejszych dziedzinach życia społecznego, żądać musi opinia publiczna od Sejmu, by świadom swej wielkiej odpowiedzialności wobec narodu, jął się z całą energią do pracy ustawodawczej i wykonywania przyznanego mu konstytucyą prawa kontroli i inicyatywy wszędzie tam, gdzie administracya publiczna nie czyni już zadość zmienionym do gruntu potrzebom i stosunkom.

Niestety radykalne przeobrażenie stosunków społecznych i politycznych, jakie się w oczach naszych od lat kilkunastu dokonało, nie zdołało dotychczas przekształcić odpowiednio naszej reprezentacyi krajowej. Dzięki zupełnie przestarzałej naszej konstytucyi autonomicznej, skład Sejmu nie uległ prawie żadnej zasadniczej zmianie. System kuryalny, pośrednie i jawne głosowanie, otwierające pole do najjaskrawszych nadużyć, wreszcie wykluczenie szerokich warstw ludowych od wszelkich uprawnień wyborczych, utrzymują dotychczas w Sejmie sztucznie większość konserwatywną, która w zaślepieniu swem, nie chcąc zrozumieć dokonanych przeobrażeń w stosunkach politycznych państwa i kraju, uważa dotąd jako najwyższą zasadę politycznego rozumu odraczać z roku na rok te reformy ustawodawcze i administracyjne, które usunąć mają z widowni przestarzałe przywileje i oligarchiczne rządy.

Nie dziw, że w takich warunkach wysuwa się na pierwszy plan politycznej walki kategoryczny postulat gruntownej, organicznie przeprowadzonej reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu krajowego. Pod hasłem reformy prawa wyborczego w duchu demokratycznym odbywały się już ostatnie wybory sejmowe, które tak dotkliwe szczerby wyrwały w łonie konserwatywnej większości. Od trzech lat stoi też reforma wyborcza jako najpilniejsza sprawa na porządku dziennym obrad sejmowych.

Jedynie brak silnie skonsolidowanej i solidarnie działającej opozycyi, umożliwił tak długie przewlekanie obrad nad tą sprawą. Skoro obecnie w subkomitecie nieustającej komisyi dla reformy wyborczej ukończono wszystkie przygotowawcze czynności, zebrano cały materyał statystyczny, uchwalono wreszcie główne i zasadnicze punkta reformy, tak, że pozostaje tylko do załatwienia kwestya rozdziału mandatów między Rusinów i Polaków, oraz stosunku ilościowego mandatów w poszczególnych kuryach, skoro obecnie także partya ludowa dąży widocznie szczerze do przyspieszenia sprawy reformy wyborczej, — nie wątpimy ani na chwilę, że stronnictwa demokratyczne zdołają reformę wyborczą w bieżącym Sejmie załatwić.

Wszelkie przewlekanie tej piekącej i drażniącej sprawy nie wyszłoby na korzyść przedewszystkiem grupom konserwatywnym, gdyż opinia publiczna domagałaby się coraz to radykalniejszej reformy i zmusiłaby w końcu Koło polskie do stanowczej w tym kierunku akcyi politycznej. Niechaj konserwatyści w swoim własnym interesie nie naciągają zbyt gwałtownie struny cierpliwości i legalności. Byłoby to wielce smutne, gdyby „autonomiczny“ Sejm dopiero pod naciskiem rządu centralnego, który z woli parlamentu ludowego liczyć się musi, zdecydował się na przyznanie praw politycznych szerokim warstwom ludności, które prawa te, odnośnie do parlamentu państwowego, już w całej pełni sobie zdobyły. Byłaby to kapitulacya autonomii przed biurokracyą i centralizmem!

Kapitulacya taka Sejmów wobec parlamentu centralnego już nastąpiła w innej dziedzinie, politycznie równie ważnej, to jest finansów autonomicznych krajów koronnych. Jeżeli wojny nie można prowadzić bez pieniędzy — to równie politycznego wpływu nie zdobędzie sobie idea autonomiczna, jeżeli najsilniejsze związki autonomiczne, to jest kraje koronne, pozbawione zostaną wszelkiej samodzielności finansowej wobec parlamentu i rządu centralnego. Ta upokarzająca i kompromitująca zależność finansowa Sejmów krajowych od dobrej woli rządu i łaski parlamentu — jest zjawiskiem wręcz złowrogiem na horyzoncie polityki wewnętrznej państwa austryackiego. — Świadczy ona bowiem, że ewolucya stosunków nie idzie niestety zgodnie z naturą wielojęzycznej monarchii w duchu rozwoju idei autonomicznej, ale wręcz przeciwnie w kierunku spotęgowania siły i znaczenia parlamentu i rządu centralnego, który z potępienia godną obojętnością patrzy na panującą w skarbach i Sejmach krajowych anarchię, prowadzącą wprost do osłabienia, a w dalszym ciągu do zupełnego upadku idei autonomicznej. — To, co się od paru lat dzieje w Czechach, Tyrolu, Styryi i na Morawach, a co również zagraża już Galicyi — to nietylko nieład finansowy i zastoj prawodawczy i administracyjny, ale to zupełny rozstrój polityczny, finansowy i gospodarczy w samorządzie krajowym. Takiego upadku i zaniku idei autonomicznej w całem państwie nie było od czasu nastania ery konstytucyjnej. Obowiązkiem jest tedy pierwszorzędnym wszystkich Sejmów — a przedewszystkiem naszego Sejmu, obmyśleć gruntowną sanacyę tych antiautonomicznych i antikonstytucyjnych stosunków!

Objawem upadku idei autonomicznej w naszym Sejmie jest wreszcie dziwna obojętność na sprawy polityki edukacyjnej. Gdyby nie powtarzające się spory o zakładanie ruskich gimnazyów, nie słyszelibyśmy może w ogólności o dyskusyi szkolnej w naszym Sejmie.

Jeszcze lat temu parę nie byłoby rzeczą możliwą, aby Sejm odbył zwyczajną swą roczną sesyę bez przeprowadzenia gruntownej dyskusyi nad całokształtem naszych spraw oświatowych. Teraz inaczej się dzieje. Od kilku lat bądź z powodu krótkości sesyi, bądź z powodu obstrukcyi ruskiej, bądź wreszcie — co najgorsza — z obawy przed krytyczną oceną naszych stosunków szkolnych, nie przeprowadza się wcale dyskusyi w Sejmie nad najważniejszemi sprawozdaniami komisyi szkolnej. Czyżby autonomia w dziedzinie edukacyi narodowej przestała być najważniejszym i najdroższym dla nas działem całego samorządu krajowego?

I nad tym smutnym objawem musi się Sejm nasz gruntownie zastanowić, przedewszystkiem zaś musi w bieżącej sesyi przeprowadzić zasadniczą dyskusyę nad stanem naszego szkolnictwa i obok sanacyi finansowej zainicyować zasadniczą i wszechstronną sanacyę naszych stosunków szkolnych, które wymagają gruntownej reformy swego ustroju i głęboko sięgających zmian w zarządzie spraw edukacyjnych.

Posłowie nasi, a w pierwszym rzędzie posłowie demokratyczni, nie spełniliby swego obowiązku narodowego i obywatelskiego, gdyby, zbadawszy zło, nie zdobyli się na skuteczne środki gruntownej naprawy i poprawy stosunków.

Reforma szynkarska.

II.

Artykuł I ustawy szynkarskiej z 1905 r. głosi: „Celem wzmocnienia skarbu krajowego, a tem samem umożliwienia krajowi spełnienia ekonomicznych i kulturalnych zadań, pobierane będą na rzecz funduszu krajowego od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1920 r. opłaty szynkarskie, które mają przynieść rocznie najmniej 7 milionów koron“. Od postulatu 7 milionów dochodu z szynków kraj odstąpić nie chce, tak, że o ile suma opłat im nie dorówna, to na koncesyonaryuszów nałożone zostaną opłaty dodatkowe.

Wysokość opłat szynkarskich normują po powiatach komisye szacunkowe, wybierane co trzy lata, które decydują również o udzielaniu koncesyj. Od ich postanowień mogą interesowani apelować do władzy szacunkowej drugiej instancyi we Lwowie, która składa się z 13 osób z marszałkiem krajowym na czele. Do tej centralnej komisyi należy również trzech przedstawicieli osób interesowanych, t. j. szynkarzy z okręgów Izb handlowych w Krakowie, we Lwowie i w Brodach.

Za podstawę do ustalenia opłat przyjęto ilość sprzedawanych trunków, obłożonych następującą taryfą. najwyższą przy sprzedaży kieliszkowej (wyszynk), niższą dla sprzedaży w otwartych naczyniach do domów (t. zw. drobna sprzedaż), najniższą zaś w handlu detalicznym, który sprzedaje trunki w zamkniętych naczyniach o pojemności do 50 litrów. Rozróżnia się przy tem opłaty od pędzonych napojów wyskokowych, jak wódki, likiery i czysty spirytus, licząc na hektolitr 100-stopniowego spirytusu od 12—90 koron, wina i miody, które opłacają od 3—15 koron. Najniższą jest opłata od piwa, wynosząca 20—80 groszy od hektolitra. Dla piwa jednak ustawa przewiduje po za tem podatek krajowy do 8 koron z hektolitra, który, jak obliczono, dawać powinien rocznego dochodu 10 milionów koron. O ileby zaś dochód z piwa przekroczył tę kwotę, nastąpi zniżenie opłaty: piwo potanieje.

Pomimo tej dodatkowej opłaty, piwo opodatkowane jest najniżej, a taryfa zdradza wyraźną tendencyę protegowania tego napoju, który w ogóle uchodzi za szlachetniejszy od wódki. — (W swoim czasie przypominamy sobie głośne protesty przeciw tej dodatkowej opłacie, obciążającej trunek ludowy). Piwo będzie tańszem, niż dziś. Upodobnimy się tedy do sąsiadów z zachodu, gdzie reformatorowie społeczni właśnie zawziętą przeciw piwu prowadzą kampanię. Snać jednak trzeba nam przejść wszystkie etapy w alkoholizowaniu się ludności, a zatem i piwny. Istotnie, o ile wódka ustępować będzie piwu, przewidywać można obniżenie liczby wypadków ostrego zatrucia alkoholem. Doświadczenie wykazuje przecież, że takie pozornie kulturalne opilstwo nie prowadzi do poprawy zdrowotności publicznej, sprawy wstrzemięźliwości nie posuwa naprzód, gdyż alkohol jest równie szkodliwy w piwie, jak i w wódce. W dodatku nadmierna ilość płynu wywołuje choroby wątroby i nerek, a olbrzymia śmiertelność wśród kelnerów i szynkarzy, którzy nie wódki, ale piwa nadużywają, świadczy, iż powolne zatruwanie organizmu niemniej jest od ostrego szkodliwem. Piwo jest niezwykle niebezpiecznym trunkiem, gdyż nadaje się do rozpowszechnienia codziennego picia. Codzienna szklanka piwa staje się zwyczajem i dowodem dobrobytu, wytwarzając piwoszów o inteligencyi ospałej, powolnym typie myślenia, zadowolonych i zrezygnowanych filistrów.

Na 17 milionów koron obliczony jest tedy dochód, jaki napoje wyskokowe dawać mają krajowi, zamiast dochodów z propinacyi, które przyniosły w 1908 r. kwotę 10,863.298 koron.

Łączny dochód 37 miast z propinacyi i opłat od piwa i wódki przyniósł w 1908 r. 3,997 503 korony. Ponieważ władze krajowe udzielać będą koncesyj, miasta przeto pozbawione byłyby dochodów najpoważniejszych w ich budżetach a niezbędnych dla ponoszenia różnorodnych, z rozwojem ich i zadaniami związanych ciężarów. Dla wynagrodzenia miastom ubytków w dochodach przez wygaśnięcie propinacyi, ustawa z alkoholowych dochodów kraju przekazuje im $2\frac{1}{4}$ miliona koron rocznie. Sejm zeszłoroczny przyjął już klucz do rozdziału tej kwoty, ustalony według wniosków Związku miast. Najwyższe kwoty otrzymają: Przemyśl 244.910 koron, Tarnów 191.700, Kołomyja 167.240, Stanisławów 152.080, Jarosław 130.980, Stryj 128 110, Sambor 110.780, Nowy Sącz 103.820. Od 50—100 tysięcy Drohobycz, Bochnia, Podgórze, Rzeszów, Tarnopol i Złoczów. Od 20—50 tysięcy Brody, Dobromil, Gródek Jagielloński, Jasło, Krosno, Nowy Targ, Sanok, Stary Sącz, Śniatyn, Sokal, Trembowla, Wieliczka i Żółkiew. Reszta miast otrzyma niższe kwoty.

W celu wyrównania dotychczasowej sumy dochodów, miasta dopominały się o prawo nakładania opłat miejskich, w kwotach przeważnie 6 koron od hektolitra piwa i 40 od hektolitra spirytusu w wódce, motywując te opłaty niższem obciążeniem tych trunków po ustaniu propinacyi. Każde miasto wniosło tedy specyalną ustawę, a Sejm po krótkich debatach uchwalił je bez zmiany. Kraków i Lwów nie mają już oddawna prawa propinacyi, ale przysługuje im prawo udzielania koncesyj na wyszynk i przypisywania gminnego dodatku do podatku konsumcyjnego.

Budżety miast będą więc w dalszym ciągu zależne od spożycia trunków gorących, co niewątpliwie sprawy trzeźwości naprzód nie posunie. Dobry obywatel podobnie jak dzisiaj musi pić, pocieszając się, że przyczynia funduszów na cele kulturalne i nie jest egoistą, dbającym przedewszystkiem o zdrowie własnego umysłu i ciała.

Poza finansowymi względami, które jak widzimy ustawa na pierwszy plan wysuwa następują przepisy co do liczby szynków i osób szynkarzy. Obecnie liczymy w Galicyi 25 tysięcy wyszynków, w przyszłości zaś przewiduje się udzielenia 10—11 tysięcy koncesyi. O tem, czy we wsi mają istnieć szynki i w jakiej liczbie, decyduje gmina. Niespodzianką dla władz był fakt, że już w pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku koło 700 gmin oświadczyło się przeciw szynkom. Wątpliwem jest, aby wszystkie te żądania zostały uwzględnione, jakkolwiek niestosowanie się do woli gminy będzie w tym wypadku pogwałceniem przepisów wykonawczych. Zresztą powołać by się tu można na słowa namiestnika, wypowiedziane w Sejmie dnia 19 stycznia b. r. „że gminy są przedewszystkiem powołane do współpracownictwa nad ograniczeniem pijaństwa“. Takim skutecznym sposobem ograniczenia pijaństwa byłoby zniesienie szynków, lub ograniczenie ich liczby, ponieważ stoi ono w prostym stosunku do liczby i bliskości szynków.

Ponieważ uregulowanie ilości koncesyi szynkarskich należy do ustawodawstwa państwowego, żąda Wydział krajowy od rządu ustawy, którąby dozwalała nie więcej wyszynków nad 1 na 800 mieszkańców w gminach wiejskich i 1 na 500 w miastach. Byłby to już wielki postęp, gdyż wiele gmin wiejskich nie otrzymałoby wcale szynku.

Bardzo ważnemi są postanowienia ustawy co do osób szynkarzy. Ubiegający się o koncesyę musi być godnym zaufania i nieposzlakowanym. Osoby podejrzane o uprawianie i urządzanie gier hazardowych, paserstwo, kuplerstwo, nieobyczajność lub pijaństwo są wykluczone. Koncesyonaryusz winien też osobiście wykonywać swój przemysł, a tylko wyjątkowo może dać zastępcę. Ważny ten przepis usunąć by powinien dotychczasowych wielkopańskich propinatorów od ubiegania się o szynki.

Dr Zofia Daszyńska-Golińska

Ugoda czesko-niemiecka.

(Tel. „N. Ref.“)

Wiedeń, 21 września.

Uzyskane wczoraj porozumienie w Pradze uważają dzienniki za wielkie wydarzenie polityczne, chociaż zdolność do pracy Sejmu czeskiego nie jest jeszcze bynajmniej zabezpieczoną.

Niemcy — zdaniem dzienników tutejszych — zwyciężyli na całej linii, nie wypuścili z rąk Sejmu czeskiego i pozwolili mu pracować przez jeden dzień. celem odesłania przedłożeń polityczno-narodowych i podatkowych do komisyi. Na ten jeden dzień Niemcy wstrzymali obstrukcyę. Zaniechanie zaś zupełne obstrukcyi zależeć będzie od prac komisyi.

W każdym razie wczorajsze porozumienie uważają za znaczne polepszenie sytuacyi.

Co się tyczy powodów, dla których Czesi zgodzili się obecnie na porządek dzienny, żądany przed rokiem przez Niemców, to jak „N. Fr Presse“ twierdzi, przyczyny te były dwojakie, a mianowicie finansowe kłopoty kraju, a po drugie chęć Czechów, przygotowania nowej sytuacyi w Radzie państwa. Już starania o utworzenie wspólnego klubu czeskiego wskazują na zamiary Czechów i chęć zmienienia taktyki w Radzie państwa.

W tym celu chcą Czesi uporządkować stosunki w Sejmie czeskim, aby umożliwić przez to zmianę stosunków w Radzie państwa. Zwołanie Sejmu czeskiego na 27 bm. jest pewnem. W niektórych dziennikach pojawiły się przypuszczenia co do rekonstrukcyi gabinetu.

HELENA ROMER.

MAJAKI.

25 (Ciąg dalszy.)

— Jerzy... co... — zaczęła.

— Cicho, cicho, nic nie mówić... i o nic, ale to zupełnie o nic nie pytać... całować jeszcze... szepnął przez zaciśnięte zęby Karliński, co raz bledszy, co raz groźniejszy i porywając ją ku sobie brutalnym prawie ruchem.

Zdence brakło tchu i sił, wydzierała się z potężnych ramion, biorących ją z mocą, w której znikały, topniały jak jedwab jej silne muskuły i jędrne ciało skręcające wężowym odgięciem gibkość swą przekorną. Wnet jednak rzucała się znów ku pieszczotom i tuliła przy Jerzym, a on wciąż milcząc z twarzą zastygłą w ponurej pasyi zcałowywał do bólu jej promienny uśmiech, błyskającą biel zaciętych w spazmie rozkoszy zębów, wilgotną purpurę krwią nabiegłych ust, twarde piersi rozsadzające wiotkie szaty i oczy rozmiłowane i włosy odurzające.

Nagle, odsunął się od niej i badawczo, chłodno patrzeć na nią zaczął swem głębokiem spojrzeniem bez blasku. Zdenka była cudownie piękna.

Bajeczne jej szafirowo-gwiaździste oczy lśniły w cieniu fosforycznie, w nieregularne rysy wymownej twarzy zdało się, że bóg rozkoszy tchnął swe najsłodsze czary i ułożyły się w nową formę uroku nieokreślonego żadnem słowem, niemożliwego do oddania plastycznie, ale odczuwanego tak, jak się do zapamiętania zasłuchać w szum morza lub w widok przepaści można.

Wydobyła się na jaw i wyłoniła z jej twarzy nadobnej jak lilia polna i róża przy dolinie, rozkosz spełnić się mającego celu jej uroku, jej zdrowia, jej siły. Powstało w niej to boskie prawo tworzenia i ukazało jasność nieśmiertelnego przeznaczenia. Wszystko zadyszało się w niej radością, bujną odwagą i żywiołową potęgą zaspokojonego instynktu — świat cały dalekiej, mrocznej przyszłości zakołysał się przez mgnienie oka w jej ramionach, a ona rozwarła je z rzewnym uśmiechem gotowości czynu.

Stanęła oko w oko dać świadectwo prawdzie swych przeznaczeń, wybuchową siłą życiową, tętniącą jak nieśmiertelna w czasie i przestrzeni potęga. Oboje milczeli — wreszcie Zdenka, wciąż patrząc w oczy towarzyszowi, rzekła głosem kochanym, jak pieszczota słodkim:

— No tak, tak... to tak...

Na dźwięk tych słów i ich intonacyi, bladość Karlińskiego przeszła w ton zielonawy, sztywność jego rysów zmącił jakiś sekundowy, ale bolesny kurcz i gdy, skłoniwszy głowę palącą ogniem na ramię Zdenki, siedzieli tak dość długo w zupełnem milczeniu, nagle poczuła młoda kobieta, że jej na dłoń spadły ciężkie, straszne łzy...

Chciała się poruszyć, zwrócić ku sobie tę głowę ukochaną, ale żelazna dłoń ujęła jej ręce i unieruchomiła ją.

Po chwili Karliński wstał, przeszedł kilka razy przez pokój i rzekł głosem jak stal zimnym:

— Czy pani pozwoli się odprowadzić do siebie, jest bowiem bardzo późno, a nie chcę pani narażać na zmęczenie, ani na... komentarze służby.

— Któżby tam o tem myślał? — odparła Zdenka ciągle ze swym rozkosznym uśmiechem — ale istotnie jest późno, więc niech mię pan... odprowadzi — dokończyła z nagłem tak silnem zmięszaniem, aż jej zadygotał głos.

Przeszli kilka ciemnych pokoi, wśród których świece, trzymane przez nich, rzucały szybkie i fantastyczne blaski. U drzwi sypialni Zdenki Karliński schylił się do jej rąk i, ucałowawszy je kilkakrotnie, szepnął.

— Przepraszam panią.

Ale Zdenka szybko zarzuciła mu rękę na szyję, i ustami przy ustach szeptała:

— Za co przepraszam? Jakto, przepraszam? Za to, że jestem taka szczęśliwa? O moje kochanie, już tak strasznie dawno... ale ja ci to wszystko opowiem... mój!

Nieopisane rozrzewnienie przemknęło przez twarz Karlińskiego, ale zdejmując ramię młodej kobiety i całując raz jeszcze jej rękę, rzekł znów głosem swoim, boleśnie drwiącym:

— Na prawdę trzeba już iść spać — trzeba — będziemy jutro zanadto zmęczeni — dobranoc pani... Niech pani śpi spokojnie i... drzwi na klucz zamknie.

— Nie. — Odparła bez tchu, czepiając się go rozszalałym wzrokiem.

Karliński skłonił się głęboko i w milczeniu odszedł.

VII.

Litwo!...

Gdy łagodny ruch wagonu i dochodzący w formie cichego szelestu pęd pociągu, unoszącego Karlińskiego z Warszawy do Wilna, wprowadził go w stan odrętwienia, graniczącego ze snem, ułożył się możliwie najwygodniej w rogu kanapy i próbował zasnąć na dobre.

Nie mógł jednak doprowadzić umysłu do stopnia doskonałej i błogosławionej próżni, koniecznej do oddania się w objęcia ukojnego snu; powtarzające się przytem objawy duszności nie dawały mu spokoju, ani pozwalały wyciągnąć się wygodniej. Męczył się więc w pół świadomości sennej i bronił w pół przytomnie wizyom-harpiom nadlatującym mu jakby z za ścian, z za suchego, głuchego stukotu kół. Dławiły go miękkie, przykre w dotknięciu poduszki przedziału wagonowego, gdzie prócz niego spoczywał chrapiący ruski kupiec i wyperfumowany „gwardyjec“ zajmujący przeciwległe łóżka.

Zaledwie więc chmurny, siny poranek posrebrzył szyby, a przejmujący chłód wdarł się po przez ściany i pledy do wnętrza pociągu, Karliński zapalił cygaro i wysunął się na korytarz, gdzie skwapliwie otwarzył okno i odetchnął wreszcie pełną piersią. Zmęczonemi oczy wpatrywał się w krajobraz leżący wzdłuż toru kolejowego, z początku machinalnie, później uważnie, a wreszcie z zaciętemi wargami i bolesną zmarszczką ciemnych brwi, wychylał się na stacyach przysłuchując się gwarom ludzkiej rzeszy.

Czasami nadlatywały od prawej strony i mijały się w oknie wielkie przestrzenie ciętych lasów. Z łona gęstwiny wydarte poręby stały poćwiartowane na sążnie, zarosłe ślicznemi ziołami leśnemi, młodą leszczyną i czerwonawą z wiosennych chłodów osiką. Zczerniałe już, zeschłe gałęzie, czuby drzew olbrzymich, szumiące dawniej blisko błękitu i mgieł, walały się teraz, jak zgniłe strzępy, garście i łomowiska nieporządne i chaotyczne.

Jak okiem sięgnąć po przez runiętą ścianę boru, dojrzeć można było ten sam bezład roboty i okropne, wstydliwe jakby cierpienie ziemi.

. . . .

Co stacya, ilość ludzi snujących się sennie na rozpaczliwie identycznych peronach zwiększała się i zwiększał się gwar rozmów. Przez otwarte okno dolatywały już nie ulicznikowskie, przerosłe niejako wesołem blagierstwem, bystre dowcipy z tamtej strony Niemna, ale śpiewane kaleką polszczyzną jękliwe nawoływania, dobroduszne troskania się o miejscu, lub pełne rezygnacyi, osłupiałe włóczenia się od drzwi do drzwi, obojętne na szturchańce, uparcie powtarzane.

Czasami widać było rozłożone na brzegach miedzy, lub idące starą drogą bure gromady z białymi workami na plecach i słodkie nuty tęsknych, długo wyciąganych śpiewów, wpadały w tupot pociągu.

To do Kalwaryi szły, po raz pierwszy od lat 40, kompanie pielgrzymów; ze wszystkich kątów Litwy lesistej, miodem i żywicą wonnej, ze świętej Żmujdzi, od kolorowych krzyżów „diewodibasów“, od ciemnej Białej Rusi, moczarnych błot Polesia i aż od piaskowych pińskich borów, w samodziałowych sukmanach, łapciach... Płynął ruszał się siwo-sukmanny lud i płynął. Płynął drogami o porosłych trawą miedzach, skrajem szumiących borów, ze śpiewem radosnej pobożności na ustach, ze łzami w jasnych oczach, odkrywając włos płowy przed znakami męki, wielbiąc Pana nad Pany.

Gdy Karliński wysiadł w Wilnie, lśniący od szkieł i północnego pokostu dworzec zapchany był już owemi kompaniami, a wpływająca wąską strużką europejska publika zginęła w oceanie siwych kapot, burych ubiorów i płóciennych sakw, z których się dobywał kochany zapach razowego chleba i dymu domowych ognisk.

(C. d. n.)

Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

(Tel. „Now. Reformy").

Wiedeń, 21 września.

Cesarza Wilhelma przyjmują obecnie w Wiedniu ze szczególną sympatyą. Jak wiadomo, Wydział miejski postanowił jednę z najpiękniejszych części Ringstrasse nazwać „Kaiser Wilhelmring". Ponadto otrzymał cesarz Wilhelm dar honorowy od 7 pułku huzarów i podarunek od cesarza Franciszka Józefa, a mianowicie pozłacaną plakietę z napisem: Wiernej życzliwości.

Wczoraj konferował cesarz Wilhelm przez trzy kwadranse z hr. Aehrenthalem. Wnoszą więc z tego, że wizyta ta ma charakter nie tylko prywatny i osobisty, lecz także wybitnie polityczny.

Dziś po zwiedzeniu ratusza uda się cesarz Wilhelm na śniadanie do ambasady niemieckiej. W śniadaniu tem wezmą udział cesarz Franciszek Józef i następca tronu Franciszek Ferdynand.

Roosevelt przeciwko plutokracyi i oligarchii.

Były, a prawdopodobnie także przyszły znów prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, Roosevelt, rozpoczął obecnie z wielką energią walkę, która nie jest bez aktualnego znaczenia także dla starej Europy, a mianowicie: przeciwko przemożnym wpływom na życie państwowe plutokracyi, czyli opartej na olbrzymiej przewadze kapitału oligarchii. Jego zdaniem, w dziejach Unii amerykańskiej nastąpiła teraz trzecia przełomowa faza. Pierwszą było powstanie tej dziś tak potężnej republiki, drugą była wielka wojna domowa o zniesienie niewolnictwa, która wstrząsnęła całym ustrojem Unii i wytworzyła w następstwie dłuższy peryod usiłowań o ponowne jej zjednoczenie i utrwalenie na nowej podstawie, a trzecią jest faza obecna, w której potężna oligarchia kapitalistów usiłuje całą władzę w państwie zagarnąć w swoje ręce, co grozić może Unii gwałtownemi wstrząśnieniami wewnętrznemi, ekonomicznemi i socyalnemi.

Walkę przeciwko tej oligarchii proklamował obecnie Rossevelt w uroczysty sposób na miejscu historycznem, mianowicie: w mieście Osawatomie, w stanie Kansas, tam, gdzie przed 50 laty John Brown zgromadził swoich zwolenników, ażeby rozpocząć walkę o oswobodzenie niewolników murzyńskich.

Nie jest to — jak wiadomo — pierwszy z jego strony akt zaczepny przeciwko oligarchii północno-amerykańskiej. Przez cały czas swego udziału w życiu publicznem, zwłaszcza swego urzędowania na krześle prezydenta, zwalczał on owe „special privileges", które uzurpują sobie amerykańscy potentaci trustowi. — Tam atoli, w Osawatomie wystąpił Roosevelt po raz pierwszy z konkretnym programem w tym kierunku. Ponieważ i u nas nie brakuje już podobnych wybujałości w życiu ekonomicznem, socyalnem i politycznem, warto poznać, jakiemi środkami Roosevelt pragnie je stłumić w Ameryce. Domaga się on następujących zarządzeń:

Zupełnej jawności wszelkich spraw, oraz interesów Towarzystw akcyjnych i ścisłego nadzoru państwowego nad wszelkiemi przedsiębiorstwami, które przedsiębiorczość swoją rozciągają na obszarze całego państwa; ścisłego nadzoru nad Towarzystwami kolejowemi, zwłaszcza nad ich polityką taryfową, tak samo nad wszelkiemi przedsiębiorstwami, które wytwarzają produkty i towary, niezbędne dla utrzymania życia, lub codziennego użytku szerokich kół ludności, względnie przedmiotami temi handlują; nałożenia osobistej odpowiedzialności na członków Rad nadzorczych i kierowników przedsiębiorstw akcyjnych, za ewentualne naruszenie ustaw; ustanowienia osobnej komisyi rzeczoznawców dla rewizyi i ewentualnych zmian taryf cłowych; częstych ankiet celem badania skutków amerykańskich ustaw finansowych, oraz ostrych ustaw przeciwko przesileniom gospodarczym; ochrony dla naturalnych skarbów i źródeł bogactwa Unii, lecz tylko takiej, któraby nie przeszkadzała racyonalnemu ich eksploatowaniu; rozszerzenia kompetencyi ministerstwa rolnictwa i założenia nowych akademii rolniczych; wydania specyalnych ustaw opieki nad robotnikami, zwłaszcza nad pracą kobiet i dzieci, oraz opieki w razie nieszczęśliwych wypadków przy pracy; mianowania kandydatów politycznych wprost przez lud, z wykluczeniem obecnego systemu konwentów partyjnych i zjazdów delegatów; „publikowania składek wyborczych przed wyborami, z wyszczególnieniem poszczególnych ofiarodawców; dalszych środków dla zwalczania wpływu trustów w ciałach prawodawczych; zapewnienia szerokim kołom obywateli większego wpływu na prawodawstwo i na obsadzanie urzędów publicznych przez przyznanie im prawa inicyatywy i to w ten sposób, ażeby przez "referendum" publiczne głosowanie powszechne mogli spowodować złożenie z urzędów urzędników, którzy nie spełniają należycie swoich obowiązków.

Oto w głównych zarysach treść programu Roosevelta. W dziedzinę polityczną wkracza jeden jeszcze jego postulat, mianowicie żądanie znacznego wzmocnienia armii i marynarki Unii, który znamionuje jego imperyalistyczne tendencye.

Niektóre z punktów powyższego programu wymagają jeszcze objaśnienia. Tak na przykład na pozór niewinny postulat o publikacyi składek wyborczych przed wyborami jest dotkliwym ciosem dla oligarchii. Z publikacyi tej dowiedzą się bowiem wyborcy, ile dają na wybory trusty i na których kandydatów — więc zawczasu będą mogli zapobiedz wyborowi takich panów, o ile widocznem będzie, że są to specyalnie reprezentanci interesów oligarchii. Przewrotowym w stosunkach amerykańskich jest także postulat rozległego ustawodawstwa ochrony robotników — dotychczas bowiem pracodawcy tamtejsi wolni byli od wszystkich dotyczących obowiązków.

Przewodnią tendencyą całego tego programu jest wzmocnienie centralnego rządu Unii wobec autonomii poszczególnych stanów — a równocześnie podporządkowanie interesów specyalnych pod względy na ogólne dobro. Prawodawstwo, egzekutywa i sądownictwo — wywodził on w swej programowej mowie — powinny w większej mierze strzedz dobra ogólnego, niż prywatnej własności. Ten radykalny jego kierunek socyalny spotyka się też w prasie amerykańskiej z dość ostrą krytyką — lecz równocześnie w szerokich kołach ludności budzi ogromny entuzyazm. — Całokształt swoich dążności politycznych, społecznych i ekonomicznych objął Roosevelt mianem „New Nationalism" — „neonacyonalizmu" — i pod tem mianem i hasłem walczyć on będzie przeciwko oligarchii kapitalistycznej.

Konsolidacya polskich górników.

(Uwagi w przededniu II Zjazdu).

Komitet II Zjazdu polskich górników i hutników przesyła nam następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Kiedy przed kilku laty przystępowali górnicy polscy do urządzenia I Zjazdu w Krakowie, trudno było wyzbyć się obawy: czy zamierzone zrzeszenie górników i hutników, oddanych tej samej pracy zawodowej na wielkich obszarach ziemi polskiej i po za jej granicami w liczbie dosięgającej miliona zostanie uznane jako rzecz potrzebna i pożyteczna? Obecność kilkuset osób na I Zjeździe w roku 1906 jest dowodem, że sprawa była nie tylko na czasie, lecz jako urzeczywistnienie zbiorowych chęci i woli, żywionych od dawna, stała się wprost momentem dziejowym w naszym ekonomicznym rozwoju, stwarzając pierwszą konsolidacyę pracujących w przemyśle górniczo-hutniczym, a pozbawionych dotychczas zupełnie prawie nietylko łączności, lecz nawet jakiejkolwiek wieści o sobie.

Gdyby poprzedni Zjazd górników wytworzył tylko pewną dorywczą styczność pracowników na niwie tej samej, bez zespolenia i trwalszej łączności, to jego rezultat zaiste byłby nie wielki. Tak się jednak nie stało. Na zjeździe tym zapadły uchwały nie po to tylko, ażeby jako piękny odruch zbiorowej myśli na wieki martwą zostały literą, lecz, jak wymownie świadczą wyniki działań wykonawczych organów Zjazdu, t. j. Stałej delegacyi G. H. P., uchwały te zostały w czyn zamienione. Górnicy polscy po czteroletniej swej pracy znacznym mogą wykazać się dorobkiem, który, jeśli nie kryje w zupełności wszystkich omówionych na Zjeździe w Krakowie postulatów, to w każdym razie jest pokaźnym rezultatem skutecznych zabiegów i starań, do jakich to pierwsze zrzeszenie dało impuls, będący wyrazem nie pojedynczych, choćby wybitnych jednostek, nie sporadycznych korporacyj zawodowych, posiadających często interes rozbieżny ze sprawą ogólną, lecz godny w zupełności, aby go uważać za głos opinii wielkiej zbiorowej reprezentacyi, zajmującej się żywo przemysłem górniczo-hutniczym wszystkich czynników całego obszaru ziemi polskiej. Szkoła górnicza w Dąbrowie na Śląsku austr., Pamiętnik I Zjazdu polskich górników w Krakowie, monografia węglowego Zagłębia krakowskiego, Związek górników i hutników polskich podzielony na Koła, Kalendarz górniczy „Szczęść Boże!" i Organ Związku górników i hutników polskich — oto na terenie górniczego zawodu owoc pracy społeczno-ekonomicznej, które opuściły sfery nigdy niedoścignionych projektów, jedynie dzięki tej wytycznej Zjazdu, co posiadała bodziec i siłę potężnej zbiorowej woli.

Od owej chwili minęło lat cztery. Jest to okres czasu duży, który w dzisiejszem gorączkowem życiu społeczno-ekonomicznem powoduje mnóstwo zmian i zawikłań. Odnosić się to także musi i do górniczego zawodu. Z tego też względu jest rzeczą potrzebną i pożyteczną, ażeby górnicy polscy uczynili ponownie nietylko dokładny przegląd swej kilkuletniej pracy, lecz żeby na drugim Zjeździe omówili również wiele rzeczy ważnych i pilnych, które znowu zalegly sferę projektów. Sprawa słownictwa górniczego polskiego, program nauk i wychowawcza działalność szkół górniczych, sprawa wyższych studyów górniczych w kraju, badania geologiczne kraju i praktyczne wykorzystanie zapasów mineralnych, popularyzowanie wiadomości o nich, wydawnictwa fachowe i naukowe, uregulowanie zbytu wytworów górniczo-hutniczych, popieranie zbytu w kraju, organizacya zakupna sprzedaży i eksportu, zapotrzebowanie materyałów i wyrobów do naszego górnictwa i hutnictwa, polityka handlowa okręgów i krajów: oto w streszczeniu szereg nowych zadań, które na załatwienie jak najrychlejsze czekają.

W imię postępu na tej drodze, którą kroczy górnik i hutnik polski nie dając się innym wyprzedzić, z mocnem postanowieniem spełnienia tych ważnych i wielkich dla kraju zadań, przystępują górnicy polscy do urządzenia II Zjazdu we Lwowie, żywiąc to głębokie przekonanie, że kto ma jakąkolwiek styczność z przemysłem górniczym i hutniczym i komu dobro naszego kraju i społeczeństwa istotnie leży na sercu, jawić się na tym Zjeździe powinien.

Festiwal muzyczny w Monachium.

I.

Monachium, 17 września 1910.

Monachium zdobyło się bez wątpienia na najświetniejszy sezon muzyczny letni. Pisaliśmy już o uroczystościach Schumanowskich i tygodniu Straussa. Dodać należałoby sprawozdanie z uroczystości Wagnerowskich i Mozartowskich, oraz cyklu symfonicznych koncertów pod dyrekcyą Loewego. Niestety, nie miałem sposobności wysłuchania tych ostatnich bawiąc poza Monachium. Uczestnicy zapewniają, że Wagnera grano bez większego zapału, Mozarta śpiewano po wagnerowsku, cykl zaś Loewego był artystycznie nienaganny, finansowo zaś nieciekawy i mało odwiedzany. Nawet tak par excellence muzyczne miasto, jak Monachium, cierpiało na zbytek muzyki. Należało więc zgalwanizować je nową muzyczną sensacyą, którąby równocześnie mogła przyciągnąć obcych, nietylko tych, którzy tu stale bawią lub przez Monachium przejeżdzają. Sposobność nadarzyła się. Oto Gustaw Mahler, do niedawna dyrektor opery wiedeńskiej, kompozytor 10 symfonii, napisał dzieło, wymagające nie mniej nie więcej jak 1000 wykonawców. „Etwas nie dagewesenes". Zaproszono chóry monachijskie i pozamonachijskie i licznych solistów. Zdawaćby się mogło, że dziełem tem może być albo oratoryum, albo druga kantata, albo wreszcie wyjątek z opery. Dzieło to jednak zwie się — symfonią.

Nie czynimy Mahlerowi z tego powodu zarzutów, że pisze symfonie w... 2 częściach, że dodaje chóry obfite i 8 (!) solistów, że wreszcie instrumentalnych ustępów jest bardzo mało i to nie najdłuższe. Symfonia pana Mahlera jest symfonią taksamo mało jak sonaty Chopina i Liszta są sonatami. Już Beethoven nie zadowolił się w IX symfonii wyłącznie aparatem orkiestrowym. Tosamo Berlioz i Liszt. Że to nie jest i nie może być absolutną normą formy symfonicznej, wiemy bardzo dobrze. Ani Mendelsohn, ani Schumann, ani Brahms, ani Bruckner (pierwowzór Mahlera) nie pisali symfonii з chórami lub solami wokalnymi. Jednakże od symfonii żądać należy conajmniej stylu symfonicznego, a raczej przewagi stylu symfonicznego nad innemi. Miarę tę utrzymał genialny kapelmistrz w dotychczasowych swych dziełach w zupełności. Obecnie jednak posunął się do najdalszych konsekwencyj i „odwrócił wartości". W dramacie muzycznym przeniesiono punkt ciężkości na orkiestrę, która de facto mówi wszystko, śpiewacy zaś, mimika i dekoracye są objaśnieniami treści muzycznej, zawartej w orkiestrze. Mahler zaś przenosi w symfonii główną treść na chóry i sola, każąc orkiestrze grać rolę bądźcobądź mniej ważną, niż tym poprzednim. Niekiedy ma ona znaczenie barwnego dopełnienia celem osiągnięcia pełni brzmienia, zawsze świetnego w utworach Mahlera, lub też ma znaczenie dyalogowe (także w psychologicznem tego słowa znaczeniu) i współdziała z chórami i solistami. Jesteśmy zatem obecnie w fazie przejściowej, w której pojęcia muzyczne zacierają się, zwężają i rozszerzają; artyści tracą świadomość granic, stylów i form muzycznych, łączą jedne z drugiemi, kombinują je i konstruują, wytwarzają nowe pojęcia, nie mające jednak dość siły, aby mogły stać się żywotnymi i produktywnymi. Przytem hasło postępu naprzód nie daje im spokoju, budują „nowe" (relatywnie) formy, nim znaleźli ideę, która sama tworzy sobie formę. Strauss i Mahler należą głównie do tych nowatorów, Mahler przedewszystkiem; Reger zaś wcale nie. Przypomina dzisiejsza muzyka wiek XVII, w którym chaos był z pewnością nie mniejszy. I wówczas potęgowano środki, przesadzając się w tworzeniu dzieł na 24, 48, 54 i 64 głosy (autentyczne!) Niestety przekonaliśmy się na kongresie muzycznym w Wiedniu, że te kolosy imponują, lecz nie wstrząsają, nie przejmują, nie przemawiają przekonywująco.

Mahler jednakże okazał się w opanowaniu wielkich mas chóralnych i instrumentalnych prawdziwym mistrzem. Chwilami słyszeliśmy zupełnie nieznane wokalne brzmienia, nowe barwy i nowy koloryt wokalnych zespołów; z niekłamanem przejęciem słuchaliśmy tych gigantycznych pomysłów gienialnego kapelmistrza, tak bardzo wielbionego przez jednych, niedocenianego przez drugich. Czy jednak te po arcymistrzowsku opanowane wielkie środki odpowiadają wartości twórczej — to rzecz zupełnie inna. Mahler przekraczał dawniej granice dobrego smaku muzycznego w swych tematach, które bywały nieraz tak bardzo banalne i bezpretensyonalne, że psuły każde dobre wysiłki jego w tym kierunku. Na korzyść ostatniej symfonii należy powiedzieć, że ma ona tych tematów niepięknych stosunkowo bardzo mało w porównaniu z dawnemi. Także z reminiscencyj był Mahler znanym. W VIII. symfonii nie czujemy ich zbyt silnie: tu i ówdzie zalatują echa Liszta, Wagnera („Śpiewacy norymberscy" i „Parsifal") i Brucknera (np. początek II. części); nie ulega też wątpliwości, że Mahler studyował lub słyszał starych mistrzów polifonii wokalnej, czego dowodzi I. część. A jednak jest w istocie sporo ustępów, które nas „biorą", w czem jednakże nie małą rolę gra brzmienie o oszołomiającej piękności i potędze efektu. Efekty bowiem stanowią połowę relatywnej wartości tego dzieła; i one wymagają ogromnego talentu, jeśli mają być wymowne i przekonywujące, zarazem nowe. Jeśli mam być szczerym, to słowa Nietzschego nie wydają mi się być lepiej zastosowane, jak do Mahlera; słowa te cytuję w superlatywie: „największym reżyserem w muzyce współczesnej jest Gustaw Mahler". Z tego samego powodu dzieła Mahlera wykonane pod jego dyrekcyą robią daleko większe wrażenie, niż w innych razach. W przeciwieństwie do dzieł innych wielkości, utwory Mahlera nie pozostawiają głębszych i trwalszych wrażeń. Uznać należy wielkość i szlachetność dążeń Mahlera — dążeń ku głębi (bezsprzecznie). I jeśli musimy podziwiać Mahlera, to tylko z tego powodu. Jest wielkim wielkością dążeń, nie zaś rezultatów. Do Regera i Strausa jest mu nieskończenie daleko. Dzieła o wartości „Stanisława i Anny Oświecimów" M. Karłowicza nie stworzył i nie stworzy Mahler nigdy. Piszę to porównanie tylko celem objaśnienia polskiego czytelnika w sposób popularny i przystępny.

Wykonanie pod dyrekcyą kompozytora było tak niedoścignione, że zbytecznem jest każde słowo pochwały. To tylko dodam, że gdybyśmy posiadali chóry równie dobre, jak chór dzieci, biorących udział w wykonaniu symfonii Mahlera, byłyby to chóry znakomite.

Innym razem o „festiwalu francuskim" (18—21 września).

Dr Adolf Chybiński.

Katastrofa kolejowa pod Rottenmann.

Nie przebrzmiały jeszcze echa strasznej katastrofy kolejowej koło Uherska na Morawach, gdy telegramy wczorajsze doniosły o gwałtownem zderzeniu dwóch pociągów pospiesznych pod Rottenmann. Według urzędowego sprawozdania, zginęło na miejscu 7 osób, 10 jest ciężko rannych, a lżej 19 osób. Maszyny obu pociągów i kilka wozów zostało zniszczonych doszczętnie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przyczyną katastrofy było niedbalstwo i lekkomyślność urzędnika kolejowego na stacyi Rottenmann, gdzie oba pociągi, jeden zdążający z Wenecyi, a drugi z Wiednia do Wenecyi, mają się mijać. Wbrew przepisom, urzędnik puścił w ruch pociąg, zdążający do Wenecyi, zanim na stacyę przybył wiedeński. Skutkiem tego nastąpiło za stacyą gwałtowne zderzenie, którego skutki były straszne.

Podróżnych ogarnęła panika. Wydobyto najpierw trzy trupy i 10 osób ciężko rannych. W ciągu godziny znaleziono jeszcze cztery trupy i sześć osób ciężko rannych. Konduktor pociągu, zmierzającego z Wiednia do Wenecyi, Mandl, uległ obłąkaniu. Pięciu z zabitych podczas katastrofy było urzędnikami pocztowymi i kolejowymi. Nie stwierdzono jeszcze identyczności dwu zabitych osób.

Oba pociągi, jak się już rzekło, uległy strasznemu zniszczeniu. — Pociąg nr 101 odchodzi z Wiednia o godzinie 9 wieczór i jedzie przez Amstetten, Selzthal, St. Michael, St. Veit, Villach, Pontafel, Wenecyę do Rzymu. — Pociąg ten przybywa do Selzthal o godzinie 1·59 i po 10 minutach opuszcza stacyę i zatrzymuje się dopiero w St. Michael. Pociąg nr 102 wyjeżdża z Rzymu o godz. 11·50 a ma przybyć do Wiednia o godzinie 7·50 rano na trzeci dzień. Do Selzthal przybywa ten pociąg o godzinie 2·29 rano. Ponieważ linia między St. Michael a Selzthal jest jednotorowa, krzyżowanie pociągów musi się odbywać na jednej z tych stacyj, albo na którymś przystanku między temi stacyami. W dniu krytycznym krzyżowanie miało nastąpić na stacyi Rottenmann, oddalonej od Selzthal o 7 klm. na południe.

Wedle opowiadań naocznych świadków, zderzenie wywarło na podróżnych tem straszniejsze wrażenie, że nastąpiło w chwili, gdy wielu z nich spało. — Poseł Steiner, który jechał do Wiednia wraz z posłem Kuhnem w jednym przedziale, opowiada, że właśnie miał zasnąć, gdy gwałtowne zderzenie rzuciło nim na podłogę, a posła Kuhna najpierw w górę, a potem na ziemię między obie ławki. Poseł Steiner chciał się podnieść, lecz przywaliły go pakunki i kufry. Wpadł odrazu na myśl, że idzie tu o katastrofę, tem bardziej, że przed 15 laty przeżył już jedną pod Böheimkirchen. — Gdy posłowie Steiner i Kuhn ocknęli się z oszołomienia, natychmiast udali się do wozu sąsiedniego, poczem szybko opuścili pociąg. Gdy wyszli na tor, przedstawił im się straszny obraz. Obie lokomotywy wjechały na siebie, kilka wagonów wykoleiło się, jedne z nich były ciężko, inne lżej uszkodzone. Z wozów wydobywali się ranni, wnet też zaczęto wynosić trupy. W jakiś czas przybył pociąg ratunkowy z Selzthal. Pociągiem tym odjechali przerażeni podróżni do Wiednia.

Kronika.

Kraków, 21 września.

Deszcz. Po tak pięknej, dość długo trwającej pogodzie spadł dzisiaj ulewny deszcz. Nad miastem wiszą ciężkie, ołowiane chmury. Wilgotny, dojmujący chłód zaczyna już dokuczać — jednem słowem — zaczęło się pod koniec września to, co było na jego początku. Planty i ogrody opustoszały nagle, wypełnią się za to obecnie teatry, sale koncertowe i naturalnie kawiarnie. Mamy od dziś nietylko kalendarzową, ale rzeczywistą, deszczową, zimną jesień.

Sprawy miejskie. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem prezydenta dra Lea. Komisya ustaliła warunki dzierżawy akcyzy w Wielkim Krakowie w myśl uchwały Rady miasta z 29 lipca b. r., oraz zatwierdziła oferty na budowę urzędów akcyzowych nr 7 i 9, t. j. urzędów stanąć mających przy drogach do Prądnika Białego i Olszy. Następnie przeznaczyła sekcya kredyt na umeblowanie nowych urzędów akcyzowych oraz załatwiła cały szereg spraw administracyjnych. Między innemi postanowiono zakupić maszynę do rachowania dla biura rachunkowego administracyi akcyzy.

Szkoła gospodarstwa domowego w Krakowie. Wczoraj pod przewodnictwem radcy miejskiego dra Bandrowskiego odbyło się posiedzenie sekcyi szkolnej. Na posiedzeniu tem uregulowano sprawę sił nauczycielskich w miejskiej szkole gospodarstwa domowego dla kobiet, która otwartą zostanie w Krakowie w dniu 1 października br.

Z dyrekcyi kolei w Krakowie otrzymujemy następujące pismo: Powołując się na artykuł zamieszczony w nrze 425 „Nowej Reformy" z dnia 18 września br. pod napisem „Germanizm w dyrekcyi kolejowej w Krakowie" — c. k. dyrekcya kolei państw. przesyła następujące wyjaśnie:

Do p. dra Michała Danielaka adw. kraj. w Krakowie wystosowała c. k. dyrekcya kolei państw. w języku polskim pismo z dnia 14 września b r. l. 8$\frac{8}{8}$/VI. następującej treści.

Do Wielmożnego Pana dra Michała Danielaka adwokata w Krakowie, Rynek A-B. Urzędownie stwierdzono, że dnia 4 sierpnia 1910 przejechał Pan pociągiem nr 6012 w klasie II. przestrzeń Chabówka-Zakopane za biletem kolejowym, opiewającym na klasę III.

Ponieważ przypadająca w danym wypadku po myśli § 16. regulaminu ruchu kolejowego z d. 11 listopada 1909 l. 172 Dpp. należytość w kwocie 6 koron dotychczas uiszczoną nie została, wzywa się Pana, abyś kwotę tę złożył w kasie tutejszej c. k. dyrekcyi kolei państw. najdalej do dnia 20 września 1910, gdyż w przeciwnym razie c. k. dyrekcya byłaby zmuszoną wystąpić z powyższą pretensyą na drodze prawa cywilnego.

Za c. k. dyrektora kolei państwowych: Jasiński m. p.

W wykonaniu powyższego rozporządzenia c. k. dyrekcya kolei państw. wystosowała kasa dyrekcyjna do p. dra Danielaka pismo z dnia 14 września br. l. 12514 przypominające obowiązek zapłaty 6 koron.

Pismo to wystosowane było na druku przepisanym z tekstem polskim i niemieckim — adres dano atoli przez pomyłkę niemiecki.

Z teatru miejskiego. Trzecie przedstawienie „Złotego wieku rycerstwa" grane było przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali. Publiczność salwami śmiechu i częstemi oklaskami wtórowała wesołej akcyi sztuki. Następne przedstawienie tej pełnej humoru krotochwili — we czwartek.

Arcydzieło Wyspiańskiego „Wesele" grane będzie po raz 92 we wtorek przyszłego tygodnia. Na przedstawienie to przybywa wycieczka włościańska z powiatu łańcuckiego w liczbie 300 osób.

Z resursy urzędniczej. W sobotę, 24 b. m. o godzinie 8 wieczór, odbędzie się odczyt prof. Bolesława Walewskiego „O pieśni polskiej" z demonstracyami muzycznemi. Wstęp dla członków i zaproszonych gości bezpłatny. Osoby nie będące członkami Towarzystwa, a chcące wysłuchać odczytu, muszą postarać się o zaproszenia za pośrednictwem dwóch członków w sekretaryacie resursy najpóźniej w dniu poprzedzającym odczyt między godziną 7 a 9 wieczorem.

Wpisy na wszechnicę Jagiellońską rozpoczynają się w piątek 23 b. m. i trwać będą do 8 października włącznie w godzinach urzędowych z wyjątkiem niedziel.

Rozszerzenie Linii A—B. Jak to już donosiliśmy wczoraj w notatce z „krakowskiej Szwajcaryi" odbywają się obecnie ku niewygodzie przechodniów prace nad położeniem nowego chodnika na Linii A—B. Chwilowa niewygoda zostanie jednak wynagrodzoną w niedalekiej przyszłości, gdyż Linia A—B zostanie obecnie rozszerzoną o bardzo znaczny kawałek, bo aż po same drzewa rosnące wzdłuż alei.

Asfaltowanie ul. Floryańskiej jest już na ukończeniu. Obecnie odbywa się asfaltowanie na ostatniej części tej ulicy od ul. św. Marka po Rynek Główny. Prace te będą ukończone za kilka dni.

Catch as catch can. Na ulicach Krakowa pojawiły się afisze z olbrzymio wydrukowanemi słowami: „Catch as catch can" — Zbyszko". Jest to zapowiedź walki między Cyganiewiczem a Rollenem z Ameryki. „Catch as catch can" znaczy „chwytaj gdzie możesz". Są to zapasy, prowadzone na modłę amerykańską, t. j. dozwolone są chwyty wszędzie (za nogi), podczas gdy metodą francuską wolno chwytać tylko do pasa.

Zarządzenia sanitarne. Z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery przez powracających z Królestwa Wisłą flisaków zarządziło namiestnictwo rewizyę sanitarną osób i pakunków w miejscu wchodowem Nadbrzezie, w powiecie tarnobrzeskim.

Podrożenie bielizny w Krakowie. Do szeregu artykułów codziennego użytku, które co pewien czas drożeją w Krakowie, dochodząc do niebywałych cen, zaliczyć również należy bieliznę, która w kilkunastu sklepach krakowskich podskoczyła w cenie w ostatnich dniach bardzo znacznie.

Cena kołnierzyków podniosła się np. o 10 hal. na sztuce. Zaznaczyć jednak należy, że bardzo wielu właścicieli sklepów konfekcyi bieliźnianej utrzymuje ceny dawniejsze, zyskując sobie przez to liczniejszą klientelę.

Gdyby nie to, przy obecnej drożyźnie artykułów spożywczych większość Krakowian musiałaby chyba chodzić z pustymi żołądkami i szyjami obwiązanemi szalikami, które nabyć można nie zbyt drogo.

Z sali sądowej. Dzisiaj rano rozpoczęła się rozprawa przeciw Adamowi Figwerowi, lat 20, wyrobnikowi z Jaworzna, o zbrodnię zgwałcenia. Rozprawie przewodniczy r. s. kr. wyż. Obtułowicz, oskarża prokurator Wajda, broni adwokat dr Kiębkowski. Oskarżony dnia 22 lipca br. napadł w Podłężu vel Jaworzno na Katarzynę P. i korzystając, że nie było nikogo w pobliżu, usiłował dopuścić się na niej gwałtu.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał skazał oskarżonego na 1 rok ciężkiego więzienia.

Małoletni złodziej. Mikołaj Jarosz, chłopiec 13-letni, mimo młodego wieku niebezpieczny złodziej złodziej kieszonkowy, karany już kilkanaście razy za rozmaite sprawki, skradł dzisiaj rano z kieszeni gospodarzowi z Kaniowa Piotrowi Rospondekowi pugilares z kwotą przeszło 10 K. Gospodarz jednak kradzież spostrzegł, puścił się ze Jaroszem w pogoń i dogonił go w Rynku kleparskim, gdzie zgubę odebrał, a obiecującego chłopca oddał w ręce policyanta. Umieszczono go w biurach policyjnych „pod telegrafem", gdzie otrzyma odpowiednią karę.

Z kroniki podgórskiej. Przed miesiącem w jednym ze sklepów ze skórami skradziono całą pakę skór. Po żmudnych poszukiwaniach aresztowała policya jednego ze sprawców, niejakiego Csermaka, drugi zaś umknął i nie można go było wyśledzić. Dopiero wczoraj aresztowała go policya w osobie Michała Leśniaka, który przy przesłuchaniu do kradzieży się przyznał.

Józef Kondra, pomocnik murarski, pracujący przy restauracyi kamienicy w uj. Kalwaryjskiej, położył na oknie kamizelkę wraz z srebrnym zegarkiem i prosił kolegę swego Jędrzeja Maciejszaka, aby mu jej pilnował. Tymczasem Maciejszak tak się zajął pilnowaniem kamizelki, że ją skradł i uciekł. Na doniesienie poszkodowanego, policya aresztowała dzisiaj rano Maciejszaka.

Nauczycielstwo miasta Podgórza wniosło wczoraj do Sejmu na ręce posła p. Maryewskiego petycyę o zrównanie płac z nauczycielami krakowskimi. Nauczycielstwo podgórskie znajduje się w znacznie cięższych warunkach drożyźnianych, niż sąsiednie gminy, które bądź to przyłączono, bądź w najbliższym czasie do I klasy płac nauczycielskich należeć będą. W celu poparcia petycyi u posłów sejmowych wydelegowano do Lwowa deputacyę z 3 członków złożoną.

Przywóz mięsa argentyńskiego. Prezydyum m. Podgórza, jak się informujemy, wysłało dziś depeszę telegraficzną do prezydenta ministrów, br. Bienertha, z prośbą o zezwolenie na przywóz mięsa argentyńskiego do kraju.

Z kraju.

Wypadek na polowaniu. Piszą nam z Białej. Na polowaniu w Łące wydarzył się w niedzielę straszny wypadek. Gdy po polowaniu towarzystwo zbierało się do domu, wypaliła podczas wsiadania na wóz restauratora Józefa Pawlika jego strzelba. Kula trafiła właściciela dóbr Karola Sudę w głowę i położyła go trupem na miejscu.

Nowy Sącz, 19 września. (Uniwersytet ludowy. — Z sądu. — Wiec rodzicielski).

Upadły przed kilku laty oddział uniwersytetu ludowego wznawiają obecnie. Inicyatorzy pozyskali kilkunastu prelegentów. Kwestyą jest tylko, gdzie się odbywać będą odczyty. Zdaje się, że mała sala Sokoła byłaby na ten cel najprzystępniejsza.

Z ubiegłej kadencyi sądów przysięgłych największej interesującą była rozprawa przeciw tutejszemu listonoszowi Stróżowi, który sprzeniewierzył 1.500 koron. Wyrokiem sądu przysięgłych skazano go na dwa lata więzienia.

Wczoraj zwołano tu wiec rodzicielski, celem omówienia ogólnych spraw szkolnictwa ludowego i stosunków szkolnych w miejscu, tak co do szkół ludowych, jak i średnich. Na ogół treść wiecu przedstawia się poważnie i rzeczowo, prócz niektórych referatów od 10 lat bezustannie powtarzanych pod adresem jednych i tych samych osób. Ożywioną dyskusyę, trwającą przeszło cztery godziny, ujęto w rezolucyę, a mianowicie: Sprawa oświaty może wtenczas wejść na właściwe tory, gdy do reprezentacyi Sejmu wejdą ludzie na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego. Wiec domaga się uchwały. Rady szkolnej krajowej i Rad okręgowych w duchu postępowym. Domaga się zniesienia Rad miejscowych, szkoły narodowej, zmiany podręczników i instrukcyi po porozumieniu się miarodajnych sfer z krajowym Związkiem nauczycielstwa ludowego. Zgromadzeni rodzice żądają usunięcia prawa chodzenia dzieci codziennie do kościoła; wiec domaga się, aby dla dzieci biednych rodziców udzielono bezpłatnie książek i przyborów; aby regulacya płac nauczycieli nastąpiła w myśl postulatów Związku nauczycieli.

Rezolucye lokalne żądają: budowy nowych szkół i ich należytego umieszczenia; usunięcia przepełnienia klas, do których uczęszcza od 50 do 70 dzieci, domagają się gabinetów przyrodniczych, bibliotek, ławek hygienicznych; częstych konferencyj wywiadowczych z rodzicami; zwracają się do profesorów I kl. gimn„ aby byli względni wobec braku podręczników do nauki; wreszcie wiec żąda upaństwowienia żeńskiego seminaryum prywatnego i przekształcenia II gimnazyum na gimnazyum realne.

Najostrzejsza rezolucya zwraca się przeciw pomieszczeniu drugiego gimnazyum, w którem jest „obskarna drugorzędna knajpa" i t. d. (dosłownie

Zabawki wszelkiego rodzaju, **Lalki** francuskie i skórkowe z główkami porcelanowemi i blaszanemi, ubierane i nieubierane, w strojach krakowskich i innych, jak również **Gry Towarzyskie** i ciągłe nowości w dziale zabawkowym

poleca po umiarkowanych cenach

Stefan Porębski Kraków **Rynek 32.**

według wnioskodawcy) i żąda budowy gmachu gimnazyum na „Grodzkiem".

Celem przeprowadzenia tych rezolucyj, a także w celu urządzania częstych wieców rodzicielskich, wybrano stały komitet wiecowy.

Ze świata.

Józef Kainz. Nieledwie w kilka chwil później, gdy żona odczytała Kainzowi dekret, mianujący go reżyserem Burgteatru, znakomity artysta wyzionął ducha. W ostatnich dniach cierpiał już bardzo. — Na wszelkie objawy życia przestał niemal zupełnie reagować, zachowywał się apatycznie. Przy łożu chorego, prócz lekarzy, czuwała w ostatnich tygodniach bez przerwy jego żona. O godzinie 5 i pół nad ranem westchnął Kainz trzykrotnie i bez bólów, bez walki ze śmiercią skonał. Pogrzeb odbędzie się we czwartek o godzinie 2 po południu na koszt Burgteatru.

Józef Kainz urodził się w roku 1858 w Wieselburgu na Węgrzech. Ojciec jego, urzędnik kolejowy, był z pochodzenia Wiedeńczykiem. W 15 roku życia, jako uczeń szkoły realnej, Kainz marzył już o laurach na scenie. Po raz pierwszy wystąpił na przedmieściu Wiednia, w małym teatrzyku Niklasa, następnie wystąpił ze składu tego teatrzyku, zaczął się uczyć sztuki aktorskiej pod kierunkiem artystki Burgteatru Kupfer-Gomanskiej — i znów wraca na scenkę Niklasa. Po niedługim upływie czasu został Kainz zaangażowany do teatru w Marburgu w Styryi. Grał tam przeważnie role bohaterskich amantów i charakterystyczne. — W roku 1875 zaangażował Kainza dyrektor lipskiego teatru miejskiego August Foerster. Charakterystyczne, że na scenie lipskiej Kainz nie miał powodzenia, skutkiem czego wnet przeniósł się na scenę teatru nadwornego w Meiningen. Słynne były gościnne występy tego teatru w głównych miastach Niemiec. Niezwykłe powodzenie artystyczne Kainza zwróciło na niego baczną uwagę. Po występie truppy w Wiedniu, dyrektor teatru miejskiego, Laube, zaangażował Kainza, lecz zanim Kainz zdążył objąć nowe stanowisko, Laube złożył dyrekcyę. Następnie został Kainz zaangażowany do Monachium, gdzie łączyły go niemal zażyłe stosunki z królem Ludwikiem II. Występował następnie w Berlinie, podróżował po Ameryce, aż wreszcie w roku 1899 wszedł w skład personalu wiedeńskiego Burgteatru, znów wystąpił z tej sceny i znów powrócił na nią. Umarł, jako reżyser tego teatru.

Do najlepszych jego kreacyj artystycznych należały role Demetryusza, Ludwika VII, Fiesca (w dramatach Schillera), Karola w „Maryi Magdalenie" Hebbla, „Biednego Henryka" Hauptmana i t. p.

Kainz zostawił też niepozbawiony zalet spadek literacki, mianowicie: własne utwory poetyckie i tłómaczenia z obcych literatur, jak n. p. „Sardanapala" Byrona.

Zmarli.

Franciszka Hovorkowa z domu Podhradska, żona znanego redaktora i właściciela księgarni p. Franciszka Hovorki, jednego z najżyczliwszych naszych przyjaciół czeskich, zmarła w Pradze w dniu 19 b. m. przeżywszy lat 47.

Ciężko dotkniętemu tym ciosem p. Franciszkowi Hovorce przesyłamy imieniem naszego dziennika jak i licznych jego przyjaciół w Polsce wyrazy serdecznego współczucia.

Dar Grunwaldzki. Do administracyi „Nowej Reformy" nadesłało grono urzędników działu życiowego Tow. wzaj. ubezp. zamiast wieńca na trumnę śp. Kasandry Jarzębeckiej 6 kor. 40 h.

Korespondencya redakcyi.

W. S. Zadar. Najlepszy jest „Polak w Brazylii".

Z kalendarza. We środę 21 września: Mateusza ap. ewang.; we czwartek 22 września: Tomasza z Will. b. i Maurycego; w piątek 23 września: Lina p. m. i Tekli p. m.

Wschód słońca dnia 22 września o godzinie 5 m. 28 zachód o godzinie 5 min. 38; długość dnia godzin 12 min. 10.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 20 września termometr doszedł od + 5·7 do + 20·2 C.; — barometr opadał.

Dnia 21 września o godz. 7 rano stan barometru 737·5 mm., termometru 12·1 C.; wiatr zachodnio-południowo-zachodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We środę: „Kamienicznik".
We czwartek: „Złoty wiek rycerstwa".
W piątek: „Tajfun".
W sobotę: „Śmierć Iwana Groźnego".
W niedzielę: „Śmierć Iwana Groźnego".

Repertoar teatru ludowego.

We środę: „Meir Ezofowicz".
We czwartek: „Chcę sobie pohulać".
W piątek: „Chcę sobie pohulać".
W sobotę: „Wróg ludu".
W niedzielę po południu: „Meir Ezofowicz"; wieczór: „Chcę sobie pohulać".
W poniedziałek: „Mazepa".

Dział ekonomiczny.

Ceny ziemiopłodów. Kraków, 20 września. Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała —·— do —.—, czerwona i żółta 19·— do 20·—, węgierskie —·— do —·—; żyto krajowe 13 60 do 15·60, węgierskie —·— do —·—; jęczmień na krupy 13·30 do 14·80, browarny 15·50 do 17·—, na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową od —·— do —·—; owies na paszę (z opłatą akcyzową 15·90 do 16 70; proso od —·— do —·—; jagły od —·— do —·—; kukurydza od 14·40 do 16·20; tatarka 15·80 do 16·10; groch od 22·— do 27·—; fasola od 27·— do 33·—; soczewica 26·— do 30·—; wyka —·— do —·—; siano zwyczajne od 6·— do 8·—; koniczyna pastewna 7·20 do 8·40; słoma 5·— do 6·—; rzepak zimowy 25·— do 27·—; kminek krajowy 56·— do 62·—, kminek holenderski 78·— do 82; koniczyna nasienna czerwona 0—·— do 0—·—; koniczyna nasienna biała —0·— do —0·—; tymotka nasienna od —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; ziemniaki 4·40 do 5·—; jaja za kopę 3·80 do 4·20; masło za 1 kilogram 2·20 do 2·40; ser za 1 kg —·64 do —·70; mleko zbierane za 1 litr —·12 do —·16, mleko niezbierane —·20 do —·24; spirytus na 95° za 1 hl. —·— do 210; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

Kronika lwowska.

Lwów, 21 września.

Bank przemysłowy, założony staraniem kraju z kapitałem akcyjnym 10 milionów koron, otworzył dziś swe biura dla publiczności. Poświęcenia lokalności biurowych, mieszczących się przy ulicy Trzeciego Maja nr 19, dokonał ks. kanonik Ollender, proboszcz kościoła św. Maryi Magdaleny, w obecności członków Rady zawiadowczej, dyrektorów banku pp. Szarskiego i Karłowskiego, prokurzystów i całego personalu urzędniczego banku.

Lwowska komisya zdrowotna wobec cholery i dżumy. Komisya zdrowotna Rady m. Lwowa zebrała się onegdaj na posiedzenie, na którem dr Mikołajski podniósł, że obecnie zagraża niebezpieczeństwo zawleczenia cholery nie tylko od strony Rosyi, lecz i od Węgier, należałoby przeto wprowadzić nadzór sanitarny na stacyach wchodowych na granicy węgierskiej, nadto zaś w razie dalszego szerzenia się cholery w Węgrzech, zwrócić uwagę na owoce, winogrona, jarzyny, nadchodzące z Węgier. Osobliwie śliwy węgierskie, mające u nas wielki pokup, a spożywane w stanie surowym, mogłyby stać się niebezpiecznemi przenośnikami prątków cholerycznych.

Dr Lachowicz, delegowany na posiedzenie z namiestnictwa, wyjaśnił, że cholera na Węgrzech występuje dotąd tylko w południowej części, mianowicie wzdłuż Dunaju, owoce zaś, winogrona, jarzyny, przychodzą do nas z północnych Węgier i dopiero, gdyby w tych stronach pojawiły się wypadki cholery, możnaby przestrzegać publiczność przed zakupnem tych węgierskich płodów, natomiast zakaz ich importu nie byłby możliwy ze względu na traktaty handlowe.

Prof. Kuczera jest zdania, że nie należałoby wyczekiwać na wypadki cholery w północnych Węgrzech, lecz zarządzić w stacyach wchodowych inspekcyę sanitarną zaraz po stwierdzeniu wypadków cholery w Budapeszcie, bo komunikacya kolejowa z dużemi miastami, zakażonemi cholerą, jest bardzo niebezpieczną.

Po udzieleniu różnych informacyj przez fizyka m. dr Legieżyńskiego, nastąpiły narady komisyi w sprawie dżumy. Fizyk skreślił obowiązujące w Austryi przepisy i porównał je z instrukcyami niemieckiemi wcześniejszej daty. Przepisy austryackie są przestarzałe i niedostateczne. Naprzykład tępienie szczurów, uznane już powszechnie za najważniejszy środek zapobiegawczy, w instrukcyi austryackiej jest traktowane pobieżnie, gdyż w czasie wydania tej instrukcyi rola szczurów w epidemiach dżumy nie była jeszcze dokładnie wyjaśniona. Przestarzałe przepisy austryackie wyznaczają dla lekarza dżumowego wynagrodzenie 20 kor. dziennie w miejscu zamieszkania, a 30 K w razie delegowania do innej gminy, Pod takiemi warunkami nie można będzie przysposobić personalu lekarskiego na wypadek dżumy w kraju.

Nad tą sprawą rozwinęła się szersza dyskutya, w której uczestniczyli: dr Obtułowicz, dr Lachowicz, dr Mikołajski i dr Legieżyński. Uchwalono, aby fizykat rozesłał do wszystkich lekarzy we Lwowie zapytanie, pod jakiemi warunkami gotowi są podjąć się służby przeciwdżumowej. Po zebraniu tych oświadczeń, magistrat odniesie się do namiestnictwa, aby jak najrychlej spowodowało w rządzie centralnym ustalenie odpowiednich norm dla lekarzy, czynnych przy dżumie, a dopiero na podstawie tych nowych norm magistrat wyszuka ochotników.

Prof. Kuczera oznajmił, że w razie zapotrzebowania może w paru dniach wyprodukować dostateczną ilość szczepionki przeciwdżumowej, której użycie okazało się niewątpliwie korzystnem jako środka zapobiegawczego. Szczepienia ochronne należałoby przedsiębrać przedewszystkiem u personalu lekarskiego i wogóle u osób, które się stykają bezpośrednio z chorymi na dżumę. Po szczepieniu następuje ochrona ustroju przeciw dżumie dopiero po 7 dniach i trwa kilka miesięcy. Nie jest wprawdzie zupełnie pewna, lecz obniża znacznie odsetkę zachorowań, a w razie zachorowania szczepionych zwykle powoduje łagodniejszy przebieg choroby. Jest także w użyciu zastrzykiwanie zapobiegawcze surowicy przeciwdżumowej, które uodparnia ustrój natychmiast, lecz daje odporność tylko krótkotrwałą. Te zastrzykiwania byłyby więc potrzebne, zwłaszcza w pierwszej chwili zjawienia się dżumy, lecz produkcya surowicy takiej wymaga długiego czasu i specyalnych urządzeń, których u nas niema. Nie posiada też tej surowicy Wiedeń, zatem powinien zapewnić sobie dostarczenie surowicy z zakładu Pasteur'a w Paryżu.

Z kolei zastanowiono się nad pytaniem, czy już obecnie nie należałoby u nas rozpocząć tępienia szczurów na wielką skalę dla zapobiegania dżumie. Prof. Kuczera przedstawił różne metody tępienia szczurów, dając pierwszeństwo, jako najskuteczniejszej i najtańszej metodzie, stosującej zakażanie szczurów prątkami, pokrewnemi z prątkami tyfusu. Skutecznym jest także sposób, zastosowany w San Francisco, polegający na systematycznem niszczeniu nor szczurów i zasklepiania ich gniazd cementem i blachą, lecz sposób ten jest o wiele kosztowniejszy i wymaga bardzo licznego personalu.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad sprawą szpitala dla zadżumionych. Dyrektor szpitala powszechnego, dr Starzewski, oświadczył, że w tym roku będzie pod dachem szpital dla chorych zakaźnych (pierwsze pawilony) i w przyszłym roku chorzy dżumowi mogliby tam znaleźć idealne pomieszczenie.

Dr Lachowicz nadmienił, że jest już w druku pouczenie o dżumie, które wkrótce namiestnictwo roześle gminom.

Noszenie broni. „Gazeta lwowska" ogłasza rozporządzenie namiestnika z dnia 19 b. m., ograniczające ze względów bezpieczeństwa publicznego dotychczasowe prawo posiadania i noszenia broni w rejonie policyjnym lwowskim i krakowskim, oraz w powiatach politycznych: Chrzanów, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Kraków, Lwów, Podgórze, Sokal, Stryj i Tłumacz. Według rozporządzenia posiadanie i noszenie rewolwerów i pistoletów, w szczególności browningów, bez pozwolenia władzy jest zakazane. Pozwolenie będzie udzielone w wypadkach na uwzględnienie zasługujących, zapomocą kart na broń, wystawionych przez dyrekcyę policyi lub starostwo.

Karty na broń, które dawniej wydano, uprawniają tylko wtedy do posiadania i noszenia broni, jeżeli będą widymowane przez właściwą władzę w przeciągu 14 dni po ogłoszeniu tego rozporządzenia. Karty nie widymowane w tym terminie, tracą ważność. Postanowienia nowe nie mają zastosowania do osób, które mają prawo nosić broń bez szczególnego pozwolenia. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 19 bm.; za przekroczenie nowych przepisów nakładane będą kary.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek: „Miłość cygańska".
W piątek: „W sieci".
W sobotę po południu: „Zawisza Czarny"; wieczór: „Miłość cygańska".

B. Gabryelska, Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Zakończenie strajku tramwajowego we Lwowie.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Lwów, 21 września.

Dziś rano odbyło się tu zgromadzenie strajkujących funkcyonaryuszy tramwajowych, na którem komitet strajkowy ogłosił uchwałę w sprawie przeprowadzonego porozumienia z prezydyum miasta co do zakończenia strajku.

Strajkujący po przemówieniu kilku mowców uchwalili jednogłośnie strajk zakończyć.

Uchwalono również wyrazić podziękowanie inspektorowi Gutkowskiemu i kilku radcom miejskim, którzy podjęli się pośrednictwa w sporze między prezydyum miasta a służbą tramwajową.

Dziś przed południem z pozwolenia komitetu strajkowego kilkudziesięciu robotników tramwajowych zajęło się oczyszczeniem torów tramwajowych ulicznych.

O godzinie 1 w południe służba tramwajowa ma powrócić do pracy.

Z Austryi i Węgier.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 21 września.)

Wspólne konferencye ministeryalne.

Wiedeń. Jutro rozpoczną się tu wspólne konferencye ministeryalne, w których weźmie udział węgierski prezydent ministrów Khuen-Hedervary i minister skarbu Lukacs. Przedmiotem narad będą sprawy delegacyjne.

Prasa o ugodzie czesko-niemieckiej.

Praga. Prasa czeska i niemiecka omawiają w tonie bardzo spokojnym i umiarkowanym wczorajszy korzystny wynik konferencyi ugodowych.

Prasa czeska oświadcza, że teraz będzie rzeczą Niemców okazać dobrą wolę, tak jak to uczynili wczoraj Czesi.

Po katastrofie w Rottenmann.

Rottenmann. Od wczoraj pracuje tu 200 robotników, celem usunięcia gruzów i naprawienia toru.

W szpitalu tutejszym leży 28 rannych. Niektórych z nich nie będzie można zapewne utrzymać przy życiu.

Zakończenie biernego oporu.

Wiedeń. Wczoraj zakończył się bierny opór na kolei południowej. Między dyrekcyą a urzędnikami przyszło do porozumienia.

Przeciw mięsu argentyńskiemu.

Budapeszt. Związek rolników uchwalił rezolucyę, wzywającą rząd, aby nie pozwolił na import mięsa argentyńskiego do Austryi.

Cholera na Morawach.

Berno. Koło Göding zachorował pewien robotnik wśród objawów cholery. Odwieziono go do szpitala w Göding.

Cholera na Węgrzech.

Budapeszt. W Mohaczu zaszły 4 nowe wypadki cholery. Nad całem miastem ogłoszono kwarantannę.

Z innych miejscowości węgierskich donoszą również o cholerze.

Stosunki sanitarne w Budapeszcie.

Budapeszt. Dzienniki atakują władze miejskie za niedbalstwo w sprawie zarządzeń sanitarnych z powodu niebezpieczeństwa cholery. I tak w porcie budapeszteńskim stoi okręt zarażony, na którym jeden robotnik zachorował na cholerę. Okrętu tego dotąd nie zdezynfekowano.

O kilkaset zaś kroków od tego okrętu znajduje się t. zw. pływająca restauracya, która używa tylko wody dunajowej.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 21 września.

Burmistrz Rzymu przeciw papieżowi.

Rzym. Wielkie oburzenie wywołała w Watykanie mowa burmistrza Rzymu Nathana, wygłoszona na publicznem zgromadzeniu. Burmistrz Nathan wystąpił w tej mowie przeciw nieomylności papieża; twierdził, że wiara w tę nieomylność przyczynia się do utrzymania ludu w ciemnocie, o czem świadczą rozruchy przeciw zarządzeniom sanitarnym w Apulii.

Pożyczka turecka.

Paryż. „Temps" donosi, że Turcya zaciągnęła pożyczkę w Anglii pod bardzo niekorzystnymi warunkami. Dotyczące konsorcyum angielskie będzie miało prawo kontroli nad udzieloną pożyczką.

Berlin. „Morgenpost" donosi z Konstantynopola:

Na wypadek rozbicia się układów o pożyczkę turecką we Francyi lub Anglii, rząd turecki otrzyma pożyczkę w Niemczech i Austryi.

Hy 606.

Królewiec. Na odbywającym się tu zjeździe przyrodników wygłosił prof. Ehrlich wykład o preparacie „606". Dr Ehrlich oświadczył, że przekonał się, iż injekcye, dokonywane matkom, miały wpływ na niemowlęta. Zdaniem Ehrlicha można i niemowlętom wstrzykiwać „606", lecz w odpowiednich dawkach.

Następnie opowiadał dr Ehrlich o różnych doświadczeniach, poczynionych z jego preparatem, np. pewien chory, który miał wrzody w gardle i nie mógł nic przełykać, w pięć godzin po injekcyi jadł już chleb z masłem.

Preparat „606" okazał się skutecznym także i w innych chorobach, np. w malaryi i ospie.

Dawka zależy jednak od organizmu chorego. Silny człowiek może znieść dawkę do jednego grama.

Łodzią motorową przez Niagarę.

Londyn. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku: Znany sportsman, kapitan Larsen, przedsięwziął jazdę przez wodospad Niagary łodzią motorową. — Woda zniszczyła odrazu motor. Łódź spadła z ogromnej wysokości. — Szczęśliwym trafem Larsen nie poniósł śmierci, doznał tylko złamania nogi i ręki.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 21 września.

Wypadek przy pracy. Dzisiaj około godziny 10 przed południem w jatkach mięsnych na Półwsiu Zwierzynieckiem robotnik Józef Zabłocki doznał nader ciężkiego zranienia prawej ręki, u której trzy palce zostały zmiażdżone a jeden urwany. Nieszczęśliwemu z pierwszą pomocą pospieszyło pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło go do Kasy chorych.

Ogień. Dzisiaj po godz. 12 w południe w jednym z mieszkań parterowych w domu pod L. 15 przy ul. Czarnowiejskiej, zapaliło się nagromadzone za piecem drzewo, zagrażając płomieniami całemu mieszkaniu. Zawezwano też natychmiast telefonicznie miejską straż pożarną, która w kilka minut przybyła na miejsce z naczelnikiem p. Feliksem Nowotnym na czele w sile jednego plutonu. Potrzeba akcyi ratunkowej okazała się jednak zbyteczną, gdyż domownicy i sąsiedzi ogień zlokalizowali.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Na meeting jesienny
wyścigów konnych
w Budapeszcie
22, 24, 25, 27, 29 września, 1, 2, 4, 6, 8, 9, 11 października,
w Pradze
25, 28 września, 2 października,
we Lwowie
25, 29 września, 2 października,
w Neumarkt
27, 28, 29, 30 września,
w Paryżu
18 września, 2, 8, 9, 16, 20 października,
przyjmuje zakłady filia
E. Lackenbacher
Kraków, św. Marka 18 (tel. 1168)
do godz. 1½ po poł.

Dr Chaim Hilfstein
powrócił. Telefon 773 (1373).
6696 3 5

†
Z Heggenbergerów
Bronisława Stachiewiczowa
przeżywszy lat 43, zasnęła w Panu dnia 21 września 1910 roku.
Pogrzeb z domu przy ul. Garncarskiej l. 1 odbędzie się w piątek dnia 23 września o godzinie 3 po południu.
Msze święte
w kościele OO. Kapucynów w sobotę o godzinie 9 rano.

Docent medycyny wewnętrznej U. J.
Dr JÓZEF LATKOWSKI
powrócił i ordynuje
ul. Dunajewskiego 2.
6916 1 5

Dr Aleksander Lauer
przyjmuje w chorobach uszu, nosa i gardła od 3—4. 6918 1 3
Kolejowa 13.

Otylia Cholewiczowa
rozpoczęła lekcye gry na fortepianie. Długa 11.
6908 1 2

Dr Liebeskind, Starowiślna 6
powrócił. 6799 4 5

Kancelarya Adwokata Dra St. Rowińskiego
przeniesioną została do domu przy placu Szczepanskim L. 6, II. p. Godziny urzędowe: w dnie powszednie od 9—1 i od 3—5, w niedziele i święta od 10—11. 6921 1 5

Słabowitość i śmiertelność
jest o wiele większa u dzieci, karmionych z flaszeczki, niż u dzieci przy piersi — jeśli się do mleka nie doda zaleconego najgoręcej przez niezliczonych lekarzy w kraju i za granicą preparatu pokarmowego „Kufeke". „Kufeke" zawiera bogaty zasób pożywnych składników, które doprowadzają dzieci do silnego rozwoju, jest łatwo strawny oraz zapobiega i usuwa występowanie przeszkód w trawieniu, biegunki, choleryny, nieżytu jelit i t. p. 2157 1

W piątą rocznicę zgonu ś. p.
Edwarda Sas Korczyńskiego
Radcy dworu, prof. Uniw. Jagiel.
Msze święte odprawione zostaną w piątek 23 września o g. 10 rano w kościele XX. Zmartwychwstańców.
6901 1 2

Mości Panowie, znacie mnie przecież!
Nie dzisiejszy jestem, aby dać się złapać na każdą pochwałę. Ale te Sodeńskie pastylki mineralne, naturalnie prawdziwe Faya, à la bonne heure! Tych kupiłem, bo je tak zachwalają, ale przekonałem się, że zachwalanie tych cudownych maleństw nie może być nigdy nadmierne. Skutek nienaganny! A tak dogodne i tak dobre dla całego organizmu! Czołem przed Faya Sodeńskiemi! Pudełko kosztuje tylko K 1·25.
Generalne zastępstwo na Austro-Węgry: W. O. Guntzert, c. i k. nadworny dostawca, Wiedeń, IV/1, Grosse Neugasse 17.

Homeopata dr med. Stanisław Breyer
Kraków, ul. Wolska 28
powrócił. Ord. od 10 do 12 i od 2 do 4.
5745

Zakład wodoleczniczy i sanatoryum spec. chorób nerwowych
Dra Kupczyka — Kraków, Szujskiego 11.
5980 19 20

Dla Przejezdnych i Miejscowych
godnym zwiedzenia jest lokal nowo otwarte, pierwszorzędnej
Kawiarni
Jana Mrożyńskiego w Rynku gł. I piętro, nad handlem WP. Wentzla. Dom ten, dawniej własność Królewiczowej Maryi Józefy Sobieskiej, posiada dotąd pozostałe historyczne pamiątki, jak strop rzeźbiony i kominki z XVI w., tudzież malowniczy widok na Rynek.
Lokal otwarty do godz. 2 w nocy, celuje znakomitemi artykułami spożywczemi.
Rendez-vous doborowej Publiczności.
6015 21 30

Gimnastyka hygieniczna, lecznicza i ortopedyczna.
Mięsienie ręczne, wibracyjne i elektryzowanie. Leczenie gorącem powietrzem. Aparat Roentgena w celach rozpoznawczych chorób wewnętrznych i chirurgicznych.
Zakład Zanderowski
ul. Zyblikiewicza 3. Tel. 1395
Dr Merz. Dr Staszewski Dr Wachtel.
6324 5 13

Dnia 10 b. m. została otwarta już
restauracya w dawnej resursie
przy ul. Wolskiej l. 4.
6525 3 3

Dr Mieczysław Berger
długoletni lekarz w Iwoniczu, wyjechał na całą zimę w celach naukowych do Berlina.
6688 2 3

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 września. (Giełda południowa.)
Marki 117·52. Renta majowa 93·40. Renta koronowa węgierska 91·75. Akcye austr. zakł. kred. 664 —. Akcye węg. zakł. kred. 854·—. Akcye Anglobanku 316·50. Akcye Unionbanku 619 50. Akcye Bankvereinu 551·25. Akcye Länderbanku 528·25. Akcye kolei państwowych 753·—. Lombardy 118·50. Akcye fabryki broni 721·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 768 25. Rima-Muranyi 699·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2830 25. Losy tureckie 256·50. Ruble 254·75. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 21 września. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 208·37. Tow dyskontowe 189 75.
Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 21 września.
4-procentowa renta rosyjska 94·50 rb.; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 479·50 rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50 rb; 4½-procentowe listy ziemskie 94·—; 4-procentowe listy ziemskie 87·25 rb.; 5-procentowe listy miasta Warszawy 95·40 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 93·95 rub.; 4½ proc. listy łódzkie 88·10 rub.; 5 proc. listy łódzkie 93·30 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 429·— rub.; Cukrownie 360·— rb.; Starachowice 168·— rb.; Lilpop 131·— rb.; Rudzki 575·—; Zawiercie 369·— rb.; Żyrardów 276·— rb.; Putiłów 155·— rb.: Berlin 46·14.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 21 września.
Pszenica na październik 9·94 do 9·95; pszenica na kwiecień 10·31 do 10·32; żyto na październik od 7·29 do 7·30; żyto na kwiecień 7·74 do 7·75; owies na październik od 7·82 do 7·83; owies na kwiecień 8·22 do 8·23; kukurudza na maj 5·65 do 5·66; rzepak —·— do —·—.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie dobre; pochmurno.

Nowość!! - „TEMIDA" w tutkach do papierosów pod nazwą poleca znana ze swych wyrobów Fabryka **Rudolfa Herliczki w Krakowie.**

KAUCZUKOWE OBCASY PALMA

są wszędzie do nabycia. 6754 2 0 Trzeba uważać na znak ochronny.

Kupcy zechcą się zwracać do Palma-Kautschuk G. m. b. H. Wiedeń, IV/1, Taubstummengasse 5.

::: MAGAZYN MEBLI i wyrobów tapicerskich Niemczynowski i S-ka dawniej Stanisław Stachowski przy ul. Sławkowskiej l. 6. vis á vis Hotelu Saskiego. 5899 22 25

poleca obficie zaopatrzone magazyny mebli stylowych wszelkiego rodzaju, dywany, pokrycia meblowe z pierwszorzędnych fabryk, przybory dekoracyjne, firanki, portyery, chodniki, koce, kołdry, pościel, oraz doskonałe wyroby tapicerskie. Próbki materyałów i tapet na żądanie odwrotną pocztą.

Nowości futrzane

są już gotowe na rok 1910

K. i R. MOOR, Kraków, Grodzka 32. Telefon 17

Futra gotowe i na sztuki sprzedajemy taniej, aniżeli w sezonie zimowym 5624 15 24

Drzewka owocowe!

Pierwsza krajowa wzorowo prowadzona **Szkółka drzew i krzewów** owocowych i ozdobnych poleca do sadzenia jesiennego:

jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki, truskawki i t. p.

Haarlemskie cebulki kwiatowe: hyacenty, tulipany, narcyzy, tacety, krokusy, irysy i t. p. do hodowli w wazonikach i w gruncie.

Cennik wysyłam każdemu darmo i opłatnie. 6307 2 6

E. Freege, Kraków.

Pokój duży, umeblowany, słoneczny, frontowy, lub 2 mniejsze, każdego czasu do wynajęcia. Krowoderska 19, piętro. 6677 3 3

Doktór filozofii (kobieta)

przygotowuje należycie eksternistki do matury gimn. lub. sem., ewentualnie przeprowadza poposzczególne klasy gimnazyalne. Kraków, ul. Niecała 4, drzwi 5. 6395 5 6

Lokuję kapitały

na pewną hipotekę i na dobry procent. Wiadomość: **„Fach pocztowy Nr 195", Kraków.** 6765 2 3

Bandaże rupturowe

bardzo praktyczne.

Wielka donicsłość i znakomitość dla osób cierpiących na przepukliny pachwinowe. Poleca paski bez żadnych sprężyn bardzo lekkie, fachowy bandażysta 5401 13 0

Antoni M. Mirkiewicz

Kraków, Mostowa l. 4.

Jako ulepszone, udoskonalone i nowo wynalezione swoich systemów, wygodne w noszeniu bez żadnych dolegliwości, nawet we większych wypadkach, pod nazwą „Herkules", „Regulator" oraz zabezpieczające przed rupturą, dla osób zajętych przy cięższej pracy, jakoteż dla doznających częstego kaszlu, przy dźwiganiu, zatwardzeniach i t. p. natężeniach paski pod nazwą „Polonia". Gwarancya ogólna, liczne uznania. Listowne objaśnienia. Ostrzega się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują. — Na żądanie wyjeżdżam.

PIERWSZORZĘDNY

interes cukierniczy we Lwowie z wyrobioną klientelą i zapewnionym lokalem, w najpiękniejszej dzielnicy miasta położony, poszukuje wspólnika rutynowanego fachowca. Zgłoszenia: Lwów, biuro p. Sokołowskiego, pasaż Hausmana. 6701 2 2

Zdolny i uczciwy

czeladnik tapicerski

znajdzie stałe miejsce. Zgłoszenia pod **3244** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6867 2 0

Do l. 6506. 6666 2 3

Doniesienie.

W celu zabezpieczenia dostawy dzierżawnej siana, słomy na podściółkę i do łóżek dla c. i k. wojska w stacyach obwodu 1 korpusu zakwaterowanego na czas od 1 listopada 1910 do 31 października 1911, odbędą się rozprawy, a mianowicie:

dla Wadowic dnia 30 września 1910 w c. i k. magazynie żywności w Krakowie; dla Nowego Sącza dnia 29 września 1910 w magazynie żywności w Tarnowie;

dla Przerowa, M. Szymbergu, M. Hranic. Bielska i Karniowa dnia 26 września 1910 w magazynie żywności w Ołomuńcu.

Rozprawy odbędą się każdorazowo o godz. 10 przed południem. Warunki dla tychże zawarte są w ogłoszeniach, znajdujących się w celu przeglądnięcia w c. k. starostwach i w wyżej wymienionych wojskowych magazynach żywności.

Odnośne zeszyty warunków można otrzymać bezpłatnie w wymienionych wyżej wojskowych magazynach żywności.

Kraków, 30 sierpnia 1910.

Z c. i k. Intendentury 1 Korpusu.

Meble z gwarancyą

z materyału suchego i doborowego od najprostszych do najwspanialszych, jakoteż i wszelkie inne roboty w zakres stolarstwa meblowego i budowlanego wchodzące, po cenach przystępnych wykonuje i ma na składzie

Pracownia artystyczno-stolarska

Wojciecha Bobra w Krakowie, ul. Rajska l. 10. 6628 3 8

Magazyn i Pracownia sukien męskich

MARCINA CZAJI i WŁ. RECHOWICZA

Kraków, ulica Mikołajska L. 24

poleca na sezon obecny wielki wybór materyałów modnych, krajowych i oryginalnych angielskich. 201 86 104

Wykończenie artystyczne, ceny przystępne.

Ostrzeżenie!

Schichta-mydło jest jedynie prawdziwem z nazwiskiem

Schicht

i z marką jeleń!



Schichta fabryka mydła

znajduje się

W CZECHACH

jest zatem

przedsiębiorstwem austryackiem.

Kapitał austryacki! Właściciele Austryacy!

5703 2 3

---

3 główne wygrane po 400.000 frank.

3 główne wygrane po 200.000 frank.

i liczne wielkie wygrane 30.000, 10.000, 6000 itd. na rok nastręczają

Losy tureckie.

Najbliższe ciągnienie już dnia 1 października.

Nabyć można za gotówkę po każdoczesnym kursie dziennym lub na

spłaty miesięczne:

1 los turecki	po	8 K	lub	10 K
2 losy tureckie	„	16 „	„	20 „
5 losów tureckich	„	40 „	„	60 „

Zestawienie najniższej ceny podług każdoczesnego dziennego kursu. Po przesłaniu pierwszej raty przekazem wprost do mnie wysyłam dokument sprzedaży, wystawiony po myśli ustawy, przez co rozpoczyna się wyłączne, niepodzielne prawo gry. Na życzenie pierwszą ratę mogę pobrać przez zaliczkę.

EDWARD URBAN

Dom bankowy, Berno (Morawskie), **Wielki Plac 23—25** (w domu własnym).

Zlecenia giełdowe załatwia się pod bardzo przystępnemi warunkami.

Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.

Niskie ceny. 6300 3 5 Dobra prowizya.

4609 54 84

Atramenty Karmańskiego są najlepsze.

Medal bronzowy z wystawy rękodzielniczo-przemysłowej w Krakowie w r. 1870.

Magazyn futer A. Jachimskiego w Krakowie,

ul. Grodzka l. 14 i 16 (założony w roku 1825), 6472 4 20

poleca w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie najświeższych fasonów, rotundy, garnitury, czapki, kołpaki, zarękawki do polowania i t. d. — Pracownia przyjmuje zamówienia oraz wszelkie reparacye i uskutecznia takowe punktualnie po cenach umiarkowanych

Na składzie utrzymuje materyały na wierzchy męskie i damskie z najpierwszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych. Przyjmuje futra pod gwarancyą do przechowania przez lato.

Medal srebrny Ministerstwa handlu z wystawy krajowej w Krakowie w r. 1877.



Poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych, oraz pracownie, przyjmuje do reperacyi maszyny do pisania wszelkich systemów, gramofony i t. p. 4653 24 0



Dostać można tylko od mojej firmy!

Kolejowi

urzędnicy i służba, urzędnicy leśni i gospodarczy, c. k. żandarmerya i straż skarbowa kupują z powodu niezawodzącego chodu tylko moje rejestrowane zegarki **„Adler Roskopf"** patent. kotwicowe niklowe remontoary z wnętrzem na kamieniach, pozłacanem, wybornie uregulowanem 7 K. Takiesame ze wskazówką sekundową 8 K.

Za każdy zegarek 3-letnie pisemne poręczenie! Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyła za zaliczką.

Pierwsza fabryka zegarów 6121 2 8

Hanns Konrad

c. i k. nadworny dostawca Brüx Nr 2931 (Czechy).

Główny katalog z przeszło 3000 odbitek na żądanie zadarmo opłacony.

Najsłynniejszy i najmodniej urządzony

Zakład leczniczy

przeciw chorobom płciowym

b. c. k. lekarza pułkowego i długoletniego kierownika szpitala

Dra Józefa Kajdacsy

w Budapeszcie, VIII. József Körút 2.

W najsłynniejszym niewątpliwie zakładzie tym, zostającym pod umiejętnem kierownictwem Dra Kajdácsy nikną bezpowrotnie najcięższe i najbardziej zastarzałe choroby płciowe jako to: zaniedbane i zastarzałe wrzody syfilistyczne, cierpienia pęcherza i nerek, bóle stosu pacierzowego i nerwowość, jako wyniki zakażenia krwi, lub zaspokajania własnych chuci, białe upławy u kobiet leczone bez wstrzykiwań, dalej impotencya, osłabienie umysłowe, hemeroidalne cierpienia, ruptura, słabości skórne itp.

Wszystkie te cierpienia zarówno u mężczyzn jak u kobiet, bez przeszkody w zawodowych zajęciach chorego i dochowując ścisłej tajemnicy, leczy z wielkiem powodzeniem i w stosunkowo krótkim czasie Dr Józef Kajdácsy. Na listy odpowiada się odwrotną pocztą.

Leczenia pewnego podejmuję się także na drodze dyskretnej korespondencyi.

Na życzenie wysyła zakład potrzebne medykamenta. 6762 2 6

Ustne i piśmienne (listowne) ordynacye także w polskim języku.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca:

Dra med. Stanisława Breyera

„Nowe Horyzonty"

Treść: Wstęp. — Materya. — Wszechświat. — Życie. — Najnowsze odkrycia okultystyczne. — Jaźń. — Podstawy etyki. — Religia. — Życie pozagrobowe.

Zdrowie. — Odporność. — Choroba. — Lecznictwo współczesne. — Lecznictwo przyszłości. — Głębsze przyczyny i celowość choroby.

Dyetetyka duszy. - Cena 3 kor.

Tegoż autora: Jak odzyskać zdrowie? Cena 1 kor. — Domowy podręcznik leczniczy? Cena 3 kor. — Leczenie hypnozą. Cena 1 kor. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. 6746

Winogrona deserowe

przewyborne, szlachetne gatunki, wielkie, słodkie, codzień świeżo rwane, 5 kg. koszyk 3·25 K. miód pszczelny, naturalny, czysty, za co się ręczy, przewyborny, 5 kg. puszka 7·50 K. — **L. Altneu, Versecz 8, Węgry.** 6691 2 10

Wóz

nowy, resorowy, o 4 ligarach, i **buda** mało używana do rozwozu piwa lub t. p., na jednego lub parę koni do sprzedania u Jana Taislera, Kraków, Rakowicka 9. 6708 3 8



Stocka

koniak leczniczy

Dostać można wszędzie.

Parowa destylarnia

Camis & Stock, Barcola.

Dwa pokoje frontowe

z osobnem wejściem, z meblami, na żądanie z pościelą, zaraz do wynajęcia. Dla małżeństwa z kuchnią. Wielopole 7, I p., na prawo. 6687 3 3

Do wynajęcia

zaraz lub od 1 października

3 pokoje słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, spizarka, oświetlenie elektryczne etc., pralnia na strychu z urządzeniem.

Topolowa 48.

Wiadomość na miejscu lub u budowniczego **Kleinbergera,** Grodzka 69, tel. 1567. 6547 8 20

Poszukuje się do kupna

majątku ziemskiego w zachodniej Galicyi, przedewszystkiem w okolicy Krakowie.

Wymagania: dobra komunikacya, ładna okolica, wygodny dom mieszkalny, obszar średni, pożądana gorzelnia.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Dra Faustyna Jakubowskiego, adwokata w Krakowie, ul. Bracka l. 10. 6654 3 3

Poznańczyk

32 lat, żonaty, handlowiec, rutynowany podróżujący, poszukuje takiego lub też innego zaufania wymagającego stanowiska. — Zgłoszenia **N. M. 32.** poste rest. **Kraków.** 6705 2 3

Wiele oszczędzi pieniędzy

ten, który w razie potrzeby przedmiotów użytkowych i podarków okolicznościowych wszelkiego rodzaju, zażąda mego głównego katalogu z 3000 odbitek, który każdemu wysyła się za darmo, opłacony. C. i k. dostawca dworu **Hanns Konrad,** Brüx Nr 2981 (Czechy). 6171

Niema lepszego mydła toaletowego jak:

Krajowe Mydła przetłuszczone hygieniczne W. Bracha z Tarnowa.

Rozmaite zapachy, Wydelikaca cerę, chroni od liszai, szorstkości i pękania skóry. Niszczy piegi pryszcze, oraz wszelkie nieczystości ciała. Po krótkiem użyciu widoczne są najlepsze rezultaty. Do nabycia w wyłącznym składzie fabrycznym **Skład apt. „Sanitas", Kraków, ul. Długa 18.**

Dra med. St. Breyera:

Jak odzyskać zdrowie?

(Leczenie suchot, astmy, artrytyzmu, cukrówki i innych chorób chron.). Cena 1 kor. Domowy podręcznik Leczniczy. Cena 3 kor. w Księgarni Gśbethnera i Sp. w Krakowie. 6844 1 6

Metoda Berlitza.

Języka francuskiego udziela **Roger de Brugière,** były prof. szkół **Berlitza,** z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. **Rynek A-B 43, II p.** 6755 2 7

Kilka panienek

znajdzie pomieszczenie i troskliwą opiekę u bezdzietnej wdowy. Fortepian w miejscu. **J. W.**, Kanonicza 4. 6692 3 6

HYGIENICZNE TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

PROMIEŃ

5% NA RZECZ TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Do nabycia we wszystkich trafikach. 6476 3 25

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 19.

Telefon 1580.

Kapitał akcyjny 10 milionów koron.

udziela

kredytów długoterminowych

w obligacyach na przedsiębiorstwa przemysłowe;

eskontuje **weksle** kupieckie i dewizy,
inkasuje weksle we wszystkich krajowych i zagranicznych miejscach,
kupuje i sprzedaje **papiery wartościowe, waluty i przekazy** na miejsca zagraniczne,
wymienia **kupony** i wypłaca wylosowane papiery wartościowe,
przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi,
wydaje **listy kredytowe** na wszystkie kraje,
ubezpiecza **losy** przed stratami przez wylosowanie,
przyjmuje **zlecenia giełdowe** i uskuteczniа je pod najprzystępniejszemi warunkami, oraz udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **lokacyi kapitałów,**
przegląda bezpłatnie **losy** i inne papiery, podlegające wylosowaniu,
składa **wadya i kaucye.** 6889 1 0

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący oraz na książeczki wkładkowe na 4%

Kwoty do 5000 koron dziennie wypłaca bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.



Cenniki darmo i opłatnie.

Dlaczego prawdziwy gramofon z piszącym aniołkiem wszędzie jest lubiany, mimo że istnieje wiele naśladownictw pod różnemi mianami?

Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem trwa wiecznie i nigdy się nie psuje.
Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem gra bez szmeru, wyraźnie i przyjemnie.
Bo publiczność kupiwszy raz bezwartościowy aparat, nabywa później oryg. Gramofon, jako jedynie doskonały w swoim rodzaju i poleca go dalej znajomym.
Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem gra zapomocą igły i bez igły.
Bo prawdziwe płyty z piszącym aniołkiem mają zdjęcia we wszystkich językach i w największym wyborze pierwszorzędnych artystów w świecie.
Bo prawdziwe płyty z piszącym aniołkiem nie charczą i można na nich i 1000 razy grać. 6348 3 0

Gramofon koncertowy z 10 płytami 60 kor.

Odznaczony na wystawie jubileuszowej najwyższem odznaczeniem GRAND PRIX.

Lwów ulica Sykstuska L. 2 Tel. 2033/II.

Akc. Tow. Gramofonów w Londynie.
Jeneralny zastępca
Józef Weksler

Kraków Grodzka 71 (obok Wawelu) Tel. 641.

Budowniczy

Karol Korn, Kraków

Pańska 5 I. piętro. Telefonu Nr. 1056.

Projektuje i wykonywa wszelkie roboty w zakres przemysłu budowlanego wchodzące. Buduje domy mieszkalne, kolejowe, wykonywa budowy fabryk, kominow i obmurowania kotłów wszelkich rodzajów, najsolidniej i w czasie najkrótszym. 6670 3 5

Na hipoteki tabularne

do ulokowania Koron 300.000— w większych kwotach pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość: **Adam Biliński, Dom handl. i konces. biuro pośrednictwa w Krakowie, ul. Szewska 11, Telefon 1004.** 6840 2 7

Zabudowania fabryczne

nadające się na fabrykę, magazyny lub podobny cel, **w pobliżu Tarnowa do wydzierżawienia.** Zgłoszenia pod **R. S.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej, Kraków, Sławkowska 2. 6843 2 3

Sklep ze suterena

oraz pokój z kuchnią i przedpokojem do wynajęcia od 1 października, ulica Długa 6, wiadomość tamże. 6779 2 3

Adwokat Dr Herbst

w Bukowsku (koło Sanoka)

poszukuje **koncypienta** obznajomionego dokładnie z praktyką prowincyonalną. Posada zaraz do objęcia. — Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 6806 2 3

OXO

Kostki z rosołu wołowego

Spółki LIEBIG

Cena **5** halerzy.



Do przyrządzenia znakomitego rosołu wołowego.

Nazwisko Spółki LIEBIG jest GWARANCYĄ. 6659 1 6

Krawiec damski

Józef Gałązka

były pracownik firmy Herse w Warszawie i **E. Schwarza w Krakowie** przyjmuje zamówienia z własnych i dostarczanych materyałów. — Specyalność moja: Kostyumy angielskie, okrycia, spodnice amazonki, wierzchy i spody do futer, peleryny, płaszcze etc. Krój i wykończenie piękne. **Ceny przystępne.**

Kraków, Floryańska 16. 6453 6 0

Magazyn futer

P. BOUFFAL

Kraków, Plac Maryacki 9.

Najmodniejsze szale i stole futrzane. 6542 2 7

Riviera Włoska

Nervi koło Genui via Serra Nr. 22

Pensyonat polski Zofii Niewiadomskiej

otwarty od 15 września do 1 maja. 6808 2 3

Ważne dla Pań!!

Były długoletni pracownik firmy H. Schwarza w Krakowie i wielu pierwszorzędnych firm zagranicznych otworzył

Pracownię sukien i kostyumów damskich

w Krakowie, ul. Szewska 19 I. p.

pod firmą

Jan Kalafarski, krawiec damski.

Przyjmuje wszelkie roboty w swój zawód wchodzące z dostarczonych materyałów; jako specyalność: Kostyumy angielskie, paltoty, wierzchy do futer, suknie angielskie i francuskie, bluzki i spodnice do bluzek i t. d. **Wykończa szybko i pięknie po najniższych cenach.** 6861 2 4

Motor 4 HP.

z powodu kupna większego, za bezcen do sprzedania. Motor jest w ruchu. — Universum, św. Jana 14. 6845 2 2

Sprzedam handel śniadankowy

kompletnie urządzony, posiadający przytem trafikę i koncesyę na sprzedaż prochu, obecnie nowa koncesya wyszynku wódek. —. Wiadomość M. Czerwiński, Dom handlowy, Kraków, ulica Pańska. 6831 2 6

Orzechy włoskie

świeżo rwane po 50 hal. za 1 kg., rozsyła ogród **Woziłów, p. Potok Złoty.** 6836 2 3

Ilustrowany cennik bandaży i sposób leczenia przepukliny za nadesłaniem 30 halerzy w markach wysyła M. D. Polaczek w Samborze. 6455 10 0

Poszukuje się do kupna

kamienicy w Krakowie w dzielnicy IV (Piasek), wolnej przynajmniej jeszcze przez kilka lat od podatku domowo-czynszowego, z nowoczesnemi urządzeniami, w cenie około 80.000 koron. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya adw. Dra Faustyna Jakubowskiego w Krakowie, ul. Bracka 10. 6820 2 3

Droguerya Stanisława Ossowskiego

w Zakopanem,

poszukuje **pomocnika droguist.** Posada do objęcia zaraz. 6826 2 3

Czy można się ożenić?

Rękodzielnik, przemysłowiec, wdowiec lat 37, przystojny brunet, właściciel interesu, pragnie się ożenić z panną lub wdową młodą, przystojną, inteligentną, uczciwą, zapatrującą się dobrze na ognisko domowe. Posagu skromnego się nie odrzuci. Fotografia wraz z adresem pożądana. Dyskrecya zapewniona słowem uczciwego człowieka. Listy odbieram do 30 września. Na anonimy wcale nie odpiszę. Blondynki mają pierwszeństwo. Adres: **„555 nadzieja"** poste rest **Kraków,** za okazan. kwitu inseratow. 6596 4 4

Mężczyzna

(przystojny, lat 32) na poważnem stanowisku, **z rocznym dochodem 25.000 K,** z powodu braku znajomości poszukuje na tej drodze inteligentnej i przystojnej panny, z dobrej familii. Posag wymagany **50.000 K** w celu powiększenia przedsiębiorstwa. Rzecz traktowana na seryo, **dyskrecya zapewniona pod słowem honoru.** Listy **nieanonimowe** — jeżeli możliwie wraz z fotografią pod **„N. O. 75"** poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inseratowego. 6817 2 6

Rabka. Pensyonat w Rabce przyjmuje gości na sezon zimowy. **Rabka 1, pensyonat.** 6460 10 11

Uczennica prof. Mikulego

ze Lwowa, udziela lekcyj gry na fortepianie. Pędzichów l. 18. 6676 2 9

Miss Aitken

has returned from England and is at home daily 12—1, 4—5. Wolska 9. 6749 2 3

Młody urzędnik

poszukuje zajęcia biurowego w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Zgłoszenia pod **R. S. 25.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 6774 2 15

Fortepian

dobry, do sprzedania, ulica św. Krzyża 16, I p., Schwalbe, przed południem. 6773 2 2

Ważne dla szukających 6769 2 3

pożyczki

hipotecznej lub wekslowej! Zgłosić się pod **„Fach pocztowy Nr 105" Kraków.**

Piękne meble.

Jadalnia, sypialnia i salon. — Perskie dywany, porcelana, szkło, srebro i wiele innych rzeczy urządzenia domowego nadeszły do

Publicznej hali aukcyjnej

Rynek 16. 6816 3 4

Osoby mające **obok znajomości przemysłu mleczarskiego handlową biegłość i obrotność** i mogące złożyć **kaucyę** w kwocie conajmniej **3000 K** zgłosić sie mogą na

wolną posadę

w stowarzyszeniu rolniczo-handlowem. Płaca miesięczna 200 K, ponadto możliwa po okresie próby renumeracya od dokonanych obrotów. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencyami pod **„Mleczarz handlowiec"** poste restante **Lwów.** 6832 2 3

Sporn i Spółka, Kraków
ul. Floryańska 14. Hotel pod Różą

Największy wybór środków kosmetycznych toaletowych, Perfum, Mydeł, Wód kolońskich, Grzebieni, Szczotek, Luster. Przybory do golenia. Preparaty do barwienia włosów. Francuskie artykuły gumowe.

SAGRADA BARBER

: żołądek wzmacniające : przeczyszczające pastylki

kliniczne wypróbowane, działają niezawodnie, łagodnie i ustalająco, Prawdziwe tylko z nazwiskiem Barber. Pudełko za 70 hal. i K 2.40. Heil. Geist-Apotheke", Wiedeń, I., Operngasse 16. Odznaczone c. k. nagrodą państwową : : : : : : : : : : 1132 31 52

Uważać na nazw. Barber! Achtung auf den Namen Barber!

Modystka z Warszawy!!

Stanisława Witkowska

przygotowała na obecny sezon

wielki wybór kapeluszy damskich

od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 6870 1 6

Poleca piękne kapuzy dla dziewczątek. Przyjmuje również kapelusze do ubierania.

Ceny niskie.

Ul. Szewska 15, (parter w podwórzu).

Młoda panienka

int., gimn., obeznana z buchalteryą pojed., podw., z rachun. państwową, poszukuje zaraz odpowiedniej posady w Krakowie. „Nadzieja 37. C. P. poste rest. Kraków, za okazan. kwitu inserat. 6882 1 5

Pokój frontowy

umeblowany, duży, z osobnym wejściem, na I p., zaraz lub od 1 do wynajęcia, oraz pokój mały, Basztowa 19, I p., drzwi na lewo. 6878 1 5

Skład fortepianów W. Barabasza

Kraków, Rynek 39, A-B.

dom W-go Fischera — poleca

instrumenta używane po cenach najniższych, tak do **wynajmu** jak i **sprzedaży.**

4655 36 0

Do sprzedania

garnitur z jadalnego pokoju, łóżko mahoniowe, wanna i naczynie kuchenne. Karmelicka 60, parter na prawo, można oglądać między 2—4 po południu. 6877 1 6

Ścianka drewniana

2·5 m. wysokości, 6 m. szerokości, tudzież **gabilotka** do zawieszenia na bramie, do sprzedania w Magazynie robót ręcznych „Iris", ulica Floryańska 32. 6848 1 10

Osoba

inteligentna, znająca się na gospodarstwie domowem i wiejskiem, przyjmie zarząd domu, także na plebanii. Zgłoszenia: „W. C." ulica Piotra Kosota 13, Nowa Wieś, p. Łobzów. 6872 1 3

---

4 pokoje

przedpokój, kuchnia, wraz z balkonem na I p., 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze, od 1 października do wynajęcia, Pędzichów 5. — Wiadomość w miejscu. 6876 1 4

Pożyczki

hipoteczne na realności miejskie i dobra. Najwyższe pożyczki osobiste urzędnikom, profesorom, nauczycielom stałym, pocztmistrzom, adjunktom, respicyentom, nadstrażnikom **z płacą ponad 1600 koron,** w ciągu kilku dni: **Zastępstwo banków, Lwów 75.** Markę dołączyć. Uczciwość poręczona. 6857 1 9

Wszechświatowy Instytut Obcych Języków

dla pań i panów

THE BERLITZ SCHOOLS

of Languages

w Krakowie, ul. św. Jana 3, I piętro podaje do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz osobnych lekcyj, które rozpocząć można każdej chwili, w bieżącym miesiącu **co tydzień** rozpoczną się nowe **zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego,** na które zapisać się można każdego czasu.

Nadto dnia 1 i 16 bieżącego miesiąca rozpoczną się **zbiorowe wieczorne kursa języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego** za opłatą zniżoną.

Opłata ta wynosić będzie K 19·— za kurs 4-miesięczny.

Dla niezamożnych opłata będzie zredukowaną do połowy. Pilni a niezamożni uczniowie i akademicy będą w pewnej proporcyi od uiszczenia opłaty zupełnie uwolnieni. 5689 15 0

Atelier malarskie

i pokoje umeblowane z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ulica Długa l. 37. Wiadomość u właściciela na II p. 6879 1 2

Udziela

korepetycyi, oraz przygotowuje pod gwarancyą do matury i innych egzaminów słuch. IV r. filoz. 6 godzin tygodn. 8 K. Adres: Bolechowski, Uniwersytet. 6884 1 3

Do wynajęcia

w domu z komfortem urządzonym **3 pokoje słoneczne,** przedpokój, kuchnia z wodociągiem i osobnym zamykanym gankiem, spiżarka, balkon, łazienka, wygódka, w każdej ubikacyi światło elektryczne, pralnia urządzona na strychu, osobna sień i schody dla służby — od 1 października 1910 r. przy ul. Topolowej l. 46.

Wiadomość tamże lub w biurze A. Czunki, św. Marka 31. 6610 14 16

Biuro nauczycielskie

Kraków, Rynek 32

poszukuje **nauczycielki Niemki z dobrym francuskim** lub Francuzki z niem. 6928 1 3

Matematyki

i fizyki uczy, oraz przygotowuje do egzaminów słuch. IV. r. filozofii. Wynagrodzenie miesięczne w stosunku 1·20 K za godzinę. — Adres: **A. Bolechowski,** Uniwersytet. 6883 1 5

Fortepian Bösendorfera

w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Krupnicza 16, II p., ofic. 6874 1 3

Maestra

di lingua italiana. Zgoda 1, na parterze, od 3—5 po południu. 6777 1 2

Poszukuje się bony

(izraelitki) do dwóch dziewcząt, władającej językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia: **Jonasz Langer, Witów,** poczta Chochołów przy Zakopanem. 6856 1 3

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI

17 101 0

Adwokat Stefan Herschtal

w Brzesku

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** 6886 1 3

Kilku profesorów

gimnazyalnych i szkół realnych, udziela pomocy w naukach słabszym uczniom, przygotowuje prywatnie do egzaminu z poszczególnych klas, jak niemniej do egzaminu uzdolnienia do jednorocznej służby wojskowej (egz. intel.). Na żądanie konwersacya niemiecka. Równocześnie udziela się wskazówek co do odpowiedniego umieszczenia uczniów.

Za pomyślny wynik ręczy się.

Zgłoszenia pod „Fach pocztowy Nr 105", Kraków, główna poczta. 6830 1 3

Na porę słotną!

Rogóżki

szczotkowe, kokosowe i żelazne



oraz 6199 1 0

SZCZOTKI

do wycierania nóg polecają najtaniej

REIM i SPÓŁKA w KRAKOWIE

Rynek 37.

Największy skład kaloszy rosyjs. i ameryk.

Apteka Antoniego Jarosza

w Nowym Sączu

poszukuje **magistra.** 6885 1 3

Krupnicza 16, parter.

Mieszkanie umeblowane z łazienką i całodziennem utrzymaniem dla Panien kształcących się. Także domowe obiady, zdrowe, na maśle. 6891 1 9

Młoda.

inteligentna osoba, poszukuje miejsca jako bona do dzieci lub towarzyszka starszej pani. — Zna krawieczyznę oraz krój. Dobre polecenia. Wiadomość pod „Hell" poste restante Tarnów. 6807 2 2

Okazya

dla P. T. emerytów lub mających kapitał do włożenia w interes bardzo przyjemny, a przynoszący około 30% dochodu. Warunki jak najdogodniejsze, aby tylko pewne.

Zgłoszenia przyjmuje p. Rober Witkowski, Lwów, ul. Jakóba Strzemię 11. 6835 2 3

Pracownia sukien i konfekcyi damskiej

Maryi Truszkowskiej

Kraków, ul. Mikołajska l. 10, II. piętro front

po przerwie wakacyjnej otwarta od 15 września b. r. — Najświeższe modele i żurnale. — Przyjmuje uczenice do nauki kroju. 6629 5 6

Przybory szkolne

po cenach niskich — poleca

Z. Ziembicki

Plac Maryacki l. 2

Obok Wgo R. Herliczki. 6092 4 0 Uwaga na adres.

Wł. Tomaszewski

Kraków, Rynek 16, u wylotu Grodzkiej.

Swieczniki elektryczne. Lampy naftowe i spirytusowe. Porcelana zwykła i zbytkowna. Szkła francuskie i czeskie. Srebro Christofla. Pamiątki z Krakowa w wielkim wyborze. 6474 1 10

Magazyn konfekcyi dziecięcej

dla

panienek i chłopczyków.

Specyalność:

Płaszczyki, żakiety, peleryny, sukienki, paltociki dla chłopców i ubranka, kapuzy, fartuszki i t. d.

pod firmą Emil Haller

„Maison Bebe", Grodzka 6 (w podworcu).

Z powodu małych wydatków ceny bardzo niskie. 6683 2 11

Już wyszedł rocznik mody futrzanej wraz z cennikiem

firmy P. BOUFFAL

Kraków, Plac Maryacki l. 9. 6544 2 9

Proszę żądać, wysyłamy darmo i opłatnie.



Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu

Józefa Iwanickiego

w Krakowie (Hotel Pollera)

poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: krawieckich, szewskich, kuśnierskich, trykotowych itp. Dogodne spłaty ratalne. Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igieł, oliwy i części składowych. We wzorowo urządzonej pracowni mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą dokładnością. Co 50-ty szczęśliwy odbiorca otrzymuje maszynę gratis, zaś co 100-tna maszyna idzie na dar grunwaldzki.

Józef Iwanicki, mechanik, Kraków, Szpitalna 32, Hotel Pollera. 4168 26 104

Kominy fabryczne

buduje

Inż. Roman Z. Ciesielski

Kraków ---- Garncarska 14.

Telefon 1079.

5518 9 0

W. BAZES

Kraków, Rynek gł. (Krzysztofory)

poleca

Szkło czeskie i francuskie

Porcelanę i Fajansy od najozdobniejszych do najtańszych. Wyłączna sprzedaż na Kraków porcelany firmy „Haviland-Limoges".

Lampy naftowe stojące i wiszące firmy „R. Dittmar i Bracia Brünner" T. A. Wiedeń.

Lampy elektryczne z pierwszorzędnych fabryk. Najtańsze źródło dla świeczników kryształowych.

Flaszki utrzymuje stale na składzie różnego rodzaju, „Tow. akc. dla przemysłu szklanego" dawniej Friedr. Siemens Neusattl-Elbogen (Czechy).

Specyalność: urządzenia hotelowe, kawiarniane, restauracyjne, oraz wyprawy ślubne.

Znacznie taniej niż w składach wiedeńskich.

Udzielam kredytu

względnie daję na wypłat bez doliczenia nadwyżki. 6064 8 30

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 1735 56 70

M. GELBHAUS

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

Dom piętrowy, murowany, narożnik o 15 oknach frontu, a 29 ubikacych, w IX dzielnicy (Ludwinów), dobrze się rentujący, do sprzedania. Wiadomość w Magazynie robót ręcznych „Iris", Kraków, Floryańska 32, I p. 5684 11 12

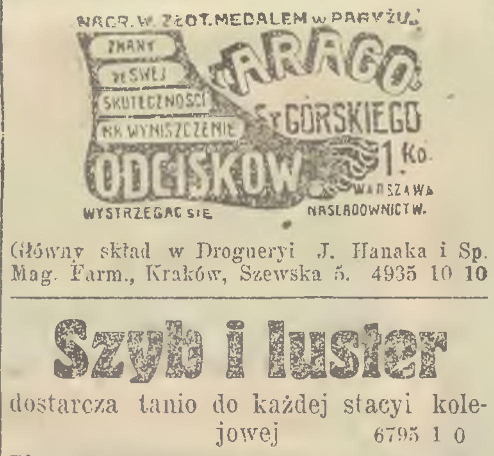
Kapelusze

nader gustowne, po cenach umiarkowanych, poleca **Magazyn mód** 6875

AURELIA, Rynek 43, II p.

Młode psy rasy „Gryfony"

do polowania, są do sprzedania. Wiadomość: ul. Grzegórzecka l. 4. 6864 1 2



Główny skład w Drogueryi J. Hanaka i Sp. Mag. Farm., Kraków, Szewska 5. 4935 10 10

Szyb i luster

dostarcza tanio do każdej stacyi kolejowej 6795 1 0

Biuro towarowe dla handlu i przemysłu

Kraków, Starowiślna 27.

Najlepsza czekolada, Cukry deserowe

ADAM PIASECKI

Kraków, ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

4801 (Hotel Drezdeński) 65 0

Proszę żądać wszędzie.

Jako egzaminowany **stroiciel fortepianów,** proszę o dalsze zaufanie.

Izydor Eichenbaum

6744 2 5 Kraków, Miodowa 15.

Panienka sklepowa

tylko zdolna w sprzedaży konfekcyi damskiej (może być izraelitka) potrzebna zaraz do magazynu konfekcyjnego. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod **H. M. 3** poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 6634 3 3

Taczek kutych

w różnych gatunkach, dostarcza na zamówienie **Samuel Himmelblau,** Starowiślna 28, Kraków. 5970 8 8

Rodowita Niemka

udziela lekcyj języka niemieckiego, gramatyki, literatury i konwersacyi, w godzinach popołudniowych. Niecała 7, I piętro. 6741 2 0

Do sprzedania

fortepian dobry, krótki, firmy Bergera, 2 biblioteki duże, dębowe, (bibl. mah. i biuro mah.) w składzie mebli Maryi Teleszmickiej, ul. św. Jana l. 2, I piętro. 6642 3 3

Do sprzedania

szafy, łóżka, biurka, stołki, otomany, kanapy, stoły, etażerki na książki, obrazy, stoły do kart, kredensy, bufeciki i wiszadła do restauracyi nadające się, szalunki, listwy do ścian metr 1 korona, nocne szafki, encyklopedya 13 tomów, lustra i różne meble, najtaniej sprzedaje katolicki handel używanych mebli w dobrym stanie, Kraków, ul. św. Jana l. 14. 6216 14 15

Mleko bułgarskie i kefir z dostawą do domów. Podziękowania do przeglądnięcia w księdze zakładu. „Laktol" Podwale 5.

6066 9 0

Miód patokę

kuracyjny i deserowy z własnej pasieki, wysyła w 5 kg. puszkach za 7 K opłatnie **ks. Wł. Mikitka, proboszcz w Kupczyńcach, p. Denysów.** 5711 11 0

Stroiciel fortepianów

przyjmuje wszelkie reperacye po cenach umiarkowanych. **A. Bild,** Miodowa 31. 5874 9 10

Okazya.

Omnibusy, wózki resorkowe, tanio do nabycia. Ul. Starowiślna 28. 5971 8 8

Praktykanta biurowego

przyjmie Bronisław Krasicki, Kraków, ulica Gołębia l. 16. 6035 3 3

Po najwyższych cenach

kupuje używane ubrania męskie, meble itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. 6383 5 20

Student z VIII kl.

poszukuje lekcyj. Zgłoszenia pod **T. M.** poste restante Kraków. 6444 3 3

Aparat do powielania The Rotary

mało używany, zaraz do sprzedania. Wiadomość we fabryce wody sodowej, Szlak 7. 5502 30 75

Nie omieszkajcie nabyć! Nie omieszkajcie nabyć!

T. Siemiradzkiego:

Porozbiorowe Dzieje Polski

czyli

jak naród polski walczył za ojczyznę.

Dzieło dwutomowe, **objętości 606 stronic,** związanych w jedną książkę wyszło, **nakładem Polskiego Towarzystwa Wydawniczego w Cieszynie. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena** egzemplarza **broszurowanego koron 4, oprawnego koron 5.** — Zamawiający wprost pod adresem Pol. Tow. Wyd. w Cieszynie lub Dziennika Cieszyńskiego nie ponoszą kosztów przesyłki pocztowej. 6393 3 10

Panna z ukończonem seminaryum, władająca tak w piśmie jak w słowie językiem polskim i niemieckim, pisząca biegle na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia **L. L. 200.** poste rest. Kraków. 6576 3 3

Okazyjne kupno

2 młocarnie w dobrym stanie tanio do sprzedania. Ul. Starowiślna 28. 5969 8 8

Interes rentowny

zaraz do nabycia. Bliższa wiadomość w Zarządzie pensyonatu **„Lithuania"** — **Kraków, Podwale l. 3 II. p. drzwi 7.** 6469 4 5

Dobry fortepian

tanio do sprzedania. Kraków, P. P. Bild, Miodowa 31. 6639 5 10

Duży pokój frontowy

zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Księgarni w Podgórzu. 6641 3 3

Majątek ziemski

położony w środkowej Galicyi, obejmujący 756 morgów roli i łąk, tudzież 2844 morgów lasu, w czem 1464 morgów lasu od 50 do 70 lat, jest z wolnej ręki do sprzddania. Bliższych wyjaśnien udziela biuro notaryalne **Dra Tadeusza Starzewskiego w Podgórzu.** 6501 6 6

Dnia 30 września

odbędzie się licytacya na 2 domy murowane w okolicy pośród fabryk, ocenione na 15.000 koron. Potrzeba 6000 koron, reszta dług. licytacya w Chrzanowie w sądzie Nr 17. Informacyj udzieli Wojciech Kocoł w Trzebini Wsi. 6812 2 2

Parcela budowlana

148 sążni ☐, nadająca się pod dom z ogródkiem lub duże oficyny, w najzdrowszej części miasta położona i przy zabudowanej już ulicy, jest do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość: Plac Jul. Kossaka l. 7, I p., drzwi l. 6, 6597 5 5

Salon mód „ANTONINA"

Kraków, Mikołajska l. 11, I p., na przeciw Dyrekcyi Policyi,

poleca kapelusze damskie na sezon jesienny i zimowy. — Kapelusze krepowe na składzie. 6601 2 7

Filipowa, akuszerka

mieszka Wielopole 20,

tamże pokój do wynajęcia. 6606 4 4

Szkoła gospodarstwa domowego

w Krakowie.

Gmina miasta Krakowa otwiera dnia 1 października 1910 szkołę gospodarstwa domowego dla kobiet. Kurs trwać będzie do końca czerwca 1911 i obejmuje: gospodarstwo domowe, szycie bielizny, krawieczyznę, hygienę i towaroznawstwo.

Opłata 10 K miesięcznie, warunki przyjęcia: ukończona szkoła ludowa i 16 rok życia. Wpisy od 25 do 30 września 1910 w kancelaryi szkoły ul. Pędzichów l. 15. 6782 2 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.